

GŁOS POMORSKI



Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,75 zł, wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków), do Anglii 5 shill., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądać niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym: na stronie 8-lamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie 1 (3-lamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-lam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-lamowej przed tekstem 0,90 groszy, wśród tekstu 0,50 groszy, za tekstem 0,20 groszy, dla Niemiec dochodzi 50%, nadwyżki, dla reszty zagranicy 100%, nadw. Za tłumaczenia 20%, nadwyżki. Rachunki są natychmiast płatne. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja
Groblowa 27/29.

Grudziądz, niedziela, dnia 8-go sierpnia 1926.

Telefon nr. 50 i 51.

W dzisiejszym numerze „Głosu“:

Stan zdrowia Ks. Prymasa.
Ostatni rozkaz gen. Hallera.
Jak wykryto spisek Zinowjewa.
Tegoroczne urodzaje w Polsce.
Nieuczciwa konkurencja Gdańska.
Lasina światła i cienie.

Zakasać rękawy!

Zagadka rosyjska. — Anarchja w Chinach. — Rysy potęgi angielskiej. — Sytuacja Polski. — Potrzeba pracy narodowej.

Już wczoraj nad wiadomościami o wydarzeniach i nastojących z sąsiadującą z Polską od wschodu kraju daliśmy jako tytuł pytanie: co się w Rosji dzieje? Odpowiedź na to nie łatwa, bo z jednej strony urzędowe zaprzeczenia rządu bolszewickiego nie budzą szczególnego zaufania, a z drugiej domieszenia o przełomowych wypadkach w Bolszewji już nie raz okazywały się nie informacją rzeczową, lecz wyrazem życzeń emigracji rosyjskiej, która skwapliwie chwytą każdą wieść sensacyjną i ustnie ją wyolbrzymia. — Zdaje się że i tym razem antysowieckie dążności emigrantów rosyjskich, tułających się po Europie, wpłynęły na przynajmniej pewne przejawienie faktycznych wypadków. Ostatecznie jednak „niema dymu bez ognia“ i nie ulega wątpliwości, że niezadowolone w Rosji się szerzy, że nietylko z lewej, ale i z prawej strony opozycja przeciwko rządowi komunistycznym wzrasta, co jednak jeszcze nie znaczy, aby utwór sowiecki już się miał łamać. W Rosji najważniejszym argumentem jest bat (oby tylko w Rosji ten argument jako program praktyczny wysuwano), i kto go mocno w garści dźrzy, „solidnie“ smagać nim potrafi, ten może być pewnym dłuższego utrzymania się u steru władzy w kraju „bohaterów niewoli“.

Ostatecznie jednak niczego przesądzić nie można, czy jeszcze dużo wody w Moskwie i Nowie upłynię, zanim Rosja jarzmo masońsko-żydowskie rzuci. Rosja jest krajem niespodzianek, na które należy być przygotowanym jej najbliższym sąsiadom, aby nie uwikłać się w wydarzenia, których rozmiary i wyniki nie dadzą się przewidzieć.

Poza tem niebezpieczeństwem mechanicznego zaplania się w walkę, wobec której Polsce należy zachować się w przeczona neutralnością, trzeba mieć też oczy otwarte na niebezpieczeństwo, niezrównanie aktualniejsze, na bolszewicką propagandę wywrotową, która bynajmniej nie ustaje, a raczej coraz większego rozmachu i systematyczności nabiera. Przestroją powinniśmy nam tu służyć nieszczęsny los Chin, które intryga moskiewska wtrąciła w otchłań krwawej walki bratobójczej, jakiej końca, celu, a nawet sensu trudno się dopatrzeć. Niszcząca ów kraj anarchja, walki generałów, polityka w szeregach zdemoralizowanej armji, powinna nam bez względu na odległość geograficzną dać dużo do myślenia.

Zresztą o wiele bliżej mamy przykład niemniej pouczający. Najpotężniejsze państwo europejskie, Anglia, przeżywa fatalny kryzys społeczno-gospodarczy, którego rozmiary i przewlekłość (strajk górników) pozbawiają kraj ten najważniejszych rynków zbytu i wyciefczają go pod względem finansowym. Nawet gdyby Anglii (jak wróża ostatnie telegramy) wkrótce ze strajkiem górników uporać się udało, to skutki tego bezrobocia długo jeszcze na jej stanie gospodarczym zaciąza i bodaj nigdy już zupełnie usunąć się nie dadzą. — Cios, jaki ugodził w podstawę interesów Anglii, wymierzony został ręką bolszewicką. Moskwa pokazała, że stać ją nawet na wielki wysiłek finansowy, jeśli tylko o burzenie chodzi.

Jeżeli mafji masońsko-komunistycznej udało się opanować Rosję, rozpętać wojnę domową w Chinach, podkopać potęgę Anglii — to o ileż niebezpieczniejsza staje się sytuacja Polski, która jeszcze należytej odbudowy państwa przeprowadzić nie miała możliwości, na obywateli swych najdłuższych granicach posiada zabórnych sąsiadów, a wewnątrz liczne, przez obce wpływy stale podjudzane mniejszości. To, co się gdzie w państwach większych i zasobniejszych dzieje powinno nas pobudzić do czujności i przygotowania zawsze akcji obronnej. Należytych w tym kierunku usiłowań, niestety, dotąd nie widać. Społeczeństwo dotąd gnuś-

nie w bezczynności, poprzestając na narzekaniu, albo pocieszając się, że kiedyś przecież lepiej być musi. Oczywiście, w ten sposób nie unikniemy niebezpieczeństw, którym zorganizowaną siłą przeciwstawić trzeba.

Przedewszystkiem jednak nam zmobilizować należy siłę opinii publicznej, bo ona, a nie pieść, nie bat — szale

przeważać winna. W tym celu zwracamy się do społeczeństwa, aby swe poglądy w sposób jasny i zdecydowany wypowiedzieć zechciała, aby oprócz nas także nasi Czytelnicy orzekli, w jaki sposób wszystkim należy jąć się do pracy publicznej — do niej rzetelnie zakasać rękawy.

S. M.

Dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Minister spraw wojskowych ma opuścić swe stanowisko.

Warszawa, 7. 8. (A. W.) Na zasadzie uchwalonych przez sejm pełnomocnictw dla rządu, wydane zostało w dniu wczorajszym rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wydanie dekretu w zakresie najwyższego zwierzchnictwa sił zbrojnych Państwa, podpisanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej i wszystkich członków gabinetu. Następnie ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnymi w czasie pokoju i ustaleniu generalnego inspektora sił zbrojnych.

Dekret zawiera 8 artykułów precyzujących i uzupełniających artykuł 46 Konstytucji i regulamin szczegółów uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej,

ministra spraw wojskowych i generalnego inspektora sił zbrojnych w zakresie władzy nad armją. Dekret podpisany jest przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ministra spraw wojskowych.

W sprawie najwyższego zwierzchnictwa sił zbrojnych „Kurjer Warszawski“ informuje, iż minister spraw wojskowych ma w dniach najbliższych ustąpić ze swego stanowiska. W tym wypadku według tego pisma, na stanowisko ministra spraw wojskowych wysunięci zostaliby gen. Sosnkowski i generał Rydz-Smigły.

Wiadomości tych nie można przyjąć bez zastrzeżeń

Izwiestja o „pułapce polsko-angielskiej“.

Sowiety winią Polskę na swe niepowodzenia polityczne.

Moskwa, 6. 8. (AW) Usiłowania Sowietań zawarcia traktatów gwarancyjnych z poszczególnymi państwami bałtyckimi zawiodły. Przyznają to „Izwiestja“ które zaznaczają że winę pokrzyżowania tych planów ponosi Polska, pod której silnym wpływem pozostają państwa bałtyckie. Zdaniem pisma Polska jest nastojona nieprzyjaźnie wobec Sowietań przez Anglię. Rząd sowiecki nie może w każdym razie zgodzić się na propozycję rokowania w sprawie paktu gwarancyjnego z całą grupą państw bałtyckich. Dziennik nazywa propozycje te „pułapką angielsko - polską“.

Moskwa, 6. 8. „Izwiestja“ ponownie poświadcza artykuł zagadnieniom bałtyckim. Rząd sowiecki zdaje

sobie, zdaniem pisma, sprawę ze znaczenia Polski dla krajów nadbałtyckich, nie może jednak dopuścić do zapanowania hegemonji polskiej na tym terenie. Wszelkie dementy nie zdołają zaprzeczyć niewątpliwym faktem coraz to większej agresywności polskiej we wschodniej Europie, żywionej zarówno przez dyplomację, jak i polski sztab generalny. Dokumenty znalezione w związku z incydentem Birka agresywność polityki polskiej wyraźnie potwierdzają. Jeden z urzędników służby dyplomatycznej Polski Janikowski jeździł specjalnie do Rewla starając się nakłonić rząd estoński do stworzenia zaczepno-odpornego przymierza bałtyckiego w którym Polska miałaby odegrać rolę dominującą.

Konfiskaty spadają na pisma narodowe.

Lewicowemu klamecy wszystko uchodzi bezkarnie.

Warszawa, 7. 8. (A. W.) W odpowiedzi na akcję „Głosu Prawdy“ przeciwko Wojciechowi Korfantemu, atakuje dziś bardzo ostro „Rzeczpospolita“ oświadczając, iż Korfanty nie zamierza umieszczać w „Głosie Prawdy“ szeregu dobrze płatnych ogłoszeń.

Zdaniem pisma, Korfanty nie pociągnie do odpowiedzialności redaktora „Głosu Prawdy“ Stpicyńskiego za oszczerstwo dopóty, dopóki wyżej wymieniony redaktor nie zacznie odsiadywać choć jednej kary więziennej z tytułu ciężących na nim wyroków.

Litwinow przejeżdżał przez Warszawę.

Warszawa, 7. 8. „Nasz Przegląd“ pisząc o wczorajszym jednogodzinnym pobycie zastępcy komisarza Ludowego do spraw zagranicznych S. S. S. R. Litwinowa w Warszawie, wyraża przypuszczenie, iż wyjazd tego polityka do Moskwy związany jest z obecnymi wypadkami

w Rosji. Litwinow na tle zatargu wewnętrznego w łonie partji komunistycznej staje po stronie Stalina i Rykowa, posiadających w szeregach młodzieży komunistycznej popularność.

Nota rządu niemieckiego

w sprawie wydalenia robotników polskich.

Rząd niemiecki rozpowszechnił w prasie komunikat, w którym stwierdza, że udzielił rządowi polskiemu odpowiedzi na notę jego w sprawie wydalenia polskich robotników z Niemiec.

W nocy tej, skierowanej do rządu polskiego, rząd niemiecki stara się obronić swoje stanowisko, lecz jednocześnie zaznacza gotowość do dalszych rokowań w tej sprawie.

GEN. DRESZER MIAŁBY PRZEJŚĆ DO POZNANIA.

Warszawa, 7. 8. Krązą uporczywe pogłoski, iż na stanowisko dowódcy korpusu w Poznaniu przewidywany jest gen. Orlicz-Dreszer.

Generał Sosnkowski miałby uzyskać wtenczas na przeciąg jednego roku urlop kuracyjny.

Pogłoski te potwierdza dzisiejsza „Rzeczpospolita“.

I W BERLINIE KONFISKUJĄ — ALE TYLKO WYDAWNICTWA KOMUNISTYCZNE.

Berlin, 6. 8. (AW.) Wydawnictwo „Rote Sturm-fahne“, które wyszło zamiast zamkniętego z rozporządzenia władz organu komunistycznego „Rote Fahne“,

jest skonfiskowane. Jednocześnie zamknięte zostały dwa wydawnictwa codzienne komunistów „Belgische Volksstimme“ i „Arbeiter-Ztg.“, organ komunistów westfalskich.

UPAŁY I CHOLERA W CHINACH.

Pekin, 6. 8. (AW.) Epidemia cholery w Szanghaju rozszerza się w dalszym ciągu. W ostatnim tygodniu skonstatowano 3 400 zastońnięć, z których około 40% było śmiertelnych.

W miesiącu panują niesłychane upały, dochodzące do 55 stopni C. Wydarzyły się wypadki porażenia słonecznych.

Blizki koniec strajku angielskiego.

Strajk górników — jak donoszą z Londynu — zbliża się do końca. Zapewnione jest przyjęcie przez dużą większość komitetów górniczych propozycji kompromisowej, przedstawionej przez biskupów. Prasa wyraża nadzieję, że górnicy przy utrzymaniu siedmiodziennego dnia pracy zgodzą się na niższe płac.

Zakończenie strajku oczekiwane jest na koniec niniejszego tygodnia.

Londyn, 6. 8. (AW.) Koła parlamentarne Labour Party coraz niechętniej patrzą na akcję sekretarza generalnego federacji górniczej Cooka, uniemożliwiającej

go systematycznie wszelkie porozumienia w zatargu w górnym. Nie było dotąd wyraźnego wystąpienia dezawgującego akcję federacji górniczej, jednakże w organizacji Labour przyjęte zostały środki, zmierzające do odsunięcia od wpływów najbardziej zdecydowanych zwolenników strajku. Wykluczenia dokonane zostały w Stafford Westminster Holborne, przycem zarządy Labour miejscowych organizacji oparły się na postanowieniu konferencji w Liverpool, wykluczającej odłamy komunistów i nastrojonych antypaństwowo odłamy radykalnych od udziału w pracach stronnictwa.

Echa „święta“ wymarszu kadrówki.

„Strzelcy“ bojkotują nabożeństwo. — Tak źle jeszcze nikt nie defilował. — Przynajmniej tym razem nie grali „Die blauen Husaren“.

Wczoraj o godz. 9-tej rano odbyło się w kościele garnizonowym św. Piotra nabożeństwo, mające rozpocząć obchód 12-letniej rocznicy wymarszu kadrówki legionowej z Krakowa. Na nabożeństwo przybyło kilku przedstawicieli władz krakowskich i wojskowości oraz reprezentacji organizacji przysposobienia wojskowego państw bałtyckich. Msza św. zapowiedziana na godz. 9. rano rozpoczęła się punktualnie, jednak ogólną uwagę zwracała nieobecność kompanii honorowej „Strzelców“, która przemaszerowała do kościoła dopiero po Podniesieniu. Niesłychane zlekceważenie nabożeństwa przez „Strzelców“ wywołało niesmak pośród obecnych dygnitarzy, którzy nie kryli się z wyrazami oburzenia na prowokacyjne zachowanie oddziału strzeleckiego.

Na drugim planie uroczystości znalazła się defilada

oddziału strzeleckiego przed przedstawicielami władz. O defiladzie tej nadsyła nam p. Thr. następujące uwagi: „W jakieś 10 minut po nabożeństwie zauważyliśmy w perspektywie ulicy Grodzkiej głębokie szeregi strzelców, poprzedzane muzyką wojskową. Było ich — 40 ludzi. Sztandar na tę uroczystość sprowadzono aż z Żywca — biedny Żywiec. Strzelcy byli umundurowani w wymienione, drelichy wojskowe nowiuteńkie, tornistry stare austriackie, karabiny najnowsze modelu.

Defilada wypadła okropnie. Pożal się Panie Boże, tak jeszcze źle nikt nie defilował. Mogliby pokazać panowie ze „Strzelca“ swoim gościom trochę lepiej wyszkolony oddział. Choćby dla celów propagandy zagranicznej. „Die blauen Husaren“ tym razem nie grano.

Znowu wykrycie szpiegostwa.

Włno, 6. 8. (AW.) Donoszą tu z Łidy, iż miejscowa policja wpadła na trop nowej organizacji szpiegowskiej na rzecz jednego z mocarstw ościennych.

Zaareztowano kilka osób, m. in. jedną stałą miesz-

kanke Łidy, która wydobywała dokumenty wojskowe drogą znajomości prywatnych z oficerami oraz podoficera, który przyznał się do winy. Szczegóły ze względu na trwanie śledztwa nie mogą narazie być ogłoszone.



Z wystawy komunikacyjnej w Bazylei.

Na zdjęciu naszym widzimy lokomotywę ogrzewaną za pomocą oleju, wystawioną na wystawie środków komunikacyjnych w Bazylei. Wprowadzona została ona na kolejach włoskich i przedstawia ostatnie udoskonalenie w tej dziedzinie.

„Zona nie pozwoliła.“

Moskwa, 6. 8. (AW.) Prasa donosi o odłożeniu na czas nieograniczony zamierzonej przez Lloyd George'a wycieczki do Rosji Sowieckiej. Piszac o odłożeniu przez Lloyd George'a wyjazdu do Rosji, „Prawda“ ironicznie dodaje, że do decyzji tej skłoniła Lloyd George'a

żona, obawiająca się o całość jego osoby.

Możliwe, że Lloyd George odłożył swą wycieczkę rosyjską wobec obawy poważniejszych konfliktów zbrojnych na wewnątrz Rosji na skutek ostatniego rozłamu partii komunistycznej.

Przegląd polityczny.

ROSJA A ESTONIA.

Na radzie komisarzy ludowych zapadła decyzja ostatecznej likwidacji przedstawicielstwa handlowego Sowieców w Estonii. Decyzja tłumaczona jest bojkotem handlowym stosowanym przez sfery gospodarcze Estonii wobec państw SSSR. Prasa tutejsza obwinia oczywiście Anglię jako inspiratorkę bojkotu, pisząc, że stosunki gospodarcze SSSR z państwami bałtyckimi tak dalece się zmniejszyły, że zachodzi możliwość dalszych likwidacji sowieckich reprezentacji handlowych w krajach Bałtyku.

NOWY HETMAN UKRAIŃSKI.

Następca Petlury i nowym hetmanem ogłosił się p. Połtawiec - Ostranica. Przebywa on obecnie w Monachjum, gdzie znajduje się jego sztab i kancelaria. Ogłoszenie się przez Połtawca - Ostranicę hetmanem było poprzedzone silną agitacją w centrach emigracji ukraińskiej, którą przeprowadził nowy hetman odwiedzając Jugosławię, Austrię, Węgry, Czechosłowację i Francję. Przeciwno Połtawcowi - Ostranicy istnieje już opozycja, która grupuje się w organizacji ukraińskiej „Union“, mieszczącej się w Ołomuńcu czechosłowackim. Ukraiński „Union“ nie uznaje władzy nowego hetmana.

O MIEJSCE DLA POLSKI W RADZIE L. N.

Londyńska „Westminster Gazette“ donosi, iż w ciągu miesiąca ma być zwołana komisja dla rekonstrukcji Rady Ligi Narodów, która w pierwszej linii zajac się ma postulatem polskim, zmierzającym do zagwarantowania Polsce niestalego miejsca w Radzie Ligi Narodów na przeciąg lat 6-ciu.

Berlińska „Taegliche Rundschau“ zaprzecza wiadomości, podanej przez pewną część prasy, jakoby Niemcy zaproponowały udzielenie Polsce i Hiszpanii równocześnie z Rzeszą stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Do tego rodzaju propozycji, pisze „Taegliche Rundschau“, nie miały Niemcy żadnego powodu. Poza to należy poczekać na rezolucję, jakie powzięte komisja przygotowawcza przy drugim czytaniu nowego projektu. „Berliner Tageblatt“ donosi ze ster urzęd-

dowych, że Niemcy gotowe są wziąć udział w pracach przygotowawczych komisji.

DALSZE KLAMSTWA LITEWSKIE.

Prasa litewska rozpowszechnia w dalszym ciągu wiadomości o rzekomych walkach nagrańicznych z wojskiem polskim. Między innymi prasa podaje, że na stacji granicznej Giluszał zostały przewrócone słupy pograniczne przez Polaków którzy przekroczyli granicę i doszli do miejscowości Buraki. Polscy „legioniści“ przekroczyli linię demarkacyjną, skąd zostali wypchnięci dopiero po długiej utarczce z granicznymi wojskami litewskimi. Wojska polskie nad granicą pod dowództwem „legionistów“ mają rzekomo ustawiać nowe słupy graniczne. W końcu prasa litewska podaje, że przed dwoma dniami 3 żołnierzy litewskich zostało napadniętych przez Polaków i przewiezionych do więzienia.

NOWE ZWYCIĘSTWO POINCAREGO.

Izba deputowanych dyskutowała w czwartek, projekt rządowy o kasie amortyzacyjnej oraz o reorganizacji monopolu tytoniowego. W głosowaniu odrzucono kontrprojekt socjalistyczny, zmierzający do utworzenia krajowego urzędu tytoniowego. Zaznaczyć należy, iż w związku z odrzuceniem projektu socjalistów rząd stawiał kwestię zaufania. Projekt rządowy przyjęto 420 głosami przeciwko 140. Na nocnym posiedzeniu Izba dyskutować będzie nad sprawami stabilizacji walutowej.

ZI ROJENIA SOWIETÓW.

Prezydium egzekutywy Unii Sowieckiej przyjęło projekt ustawy odradzającej skrócenie czasu służby wojskowej na czas nieograniczony i podwyższyć budżet floty morskiej i napowietrznej o 30 procent.

Katastrofa na morzu.

Parowiec francuski „Lotos“ startł się w pobliżu wyspy Mytilene z tureckim statkiem handlowym, który wskutek tego poszedł na dno.

7 marynarzy tego statku utonęło, pozostałych wyratował „Lotos“.

Po przybyciu parowca do Konstantynopola, prokurator wydał rozkaz aresztowania oficera straży okrętowej.

Na początku było kłamstwo.

Dnia 6 sierpnia 1914 r. rozrzucali pilsudczycy następującą odezwę:

„Polacy! W Warszawie utworzył się Rząd Narodowy. Obowiązkiem wszystkich Polaków jest skupić się solidarnie pod Jego władzą. Komendantem polskich sił wojskowych mianowany został obywatel Józef Piłsudski, którego rozporządzeniem wszyscy ulegają wini“.

Na tej samej odezwie poniżej wydrukowano, co następuje:

„Z dniem dzisiejszym cały naród skupić się winien w jednym obozie pod kierownictwem Rządu Narodowego. Poza tym obozem zostaną tylko zdrajcy, dla których potrafimy być bezwzględni. — Komendant główny Wojska Polskiego, Józef Piłsudski“.

Dziś jest już znanem, że żadnego Rządu Narodowego w Warszawie w sierpniu 1914 r. nie było i że nikt p. Piłsudskiego „komendantem polskich sił wojskowych“ nie mianował.

Jak wiadomem jest i to, że aresztowanie p. Piłsudskiego przez Beselera nastąpiło na żądanie własne Piłsudskiego („postanowiłem dzielić los swoich żołnierzy“ — pisał p. Piłsudski do Beselera) wobec zupełnego bankructwa jego polityki, a nie było wywołane przez gen. Szeptyckiego, jak to p. Piłsudski w sali sądowej próbował insynuować.

Jak wiadomo także, że żadnego napadu na Sulejówkę 12 maja br. nie było.

„Głos Narodu“.

Reorganizacja najwyższych władz wojskowych.

Czwartkowe nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył Pan Prezydent Rzeczypospolitej, poświęcone było wyłącznie sprawom natury wojskowej.

Na posiedzeniu tem załatwiono trzy kwestje zasadnicze, a mianowicie:

1) uchwalono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o sposobie wykonywania najwyższego zwierzchnictwa sił zbrojnych państwa.

2) uchwalono na tej podstawie dekret o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnymi w czasie pokoju i ustaleniu generalnego inspektora armji i wreszcie

3) przyjęto wniosek ministra spraw wojskowych marsz. Piłsudskiego w sprawie przyznania osobom wojskowym dodatkowy służbowych.

Nominacji personalnych, pozostających w związku z ustaleniem generalnego inspektoratu armji, na posiedzeniu Rady Ministrów nie poruszano.

OFIARY KATASTROFY W STUTTGARDZIE.

Berlin, 6. 8. (AW.) Donoszą tu ze Stuttgartu, że w gwałtownej katastrofie samolotowej, w której samolot, lądując na aerodromie wbił się w tłum zmarło z poranionych i pobitych przez propeler samolotu 7 osób. Ogólna ilość zmarłych w wyniku katastrofy wynosi 12 ludzi.

NIEDŹWIEDZIE I TYGRYSY W ROSJI.

Moskwa. (CEPS). Z gubernji Amurskiej donoszą, że grasują tam niedźwiedzie i tygrysy. Niedźwiedzie rozbiłają nie a tygrysy napadają na stada bydła, wyrządzając wielkie szkody. Włościanie nie mogą zorganizować akcji obronnej, gdyż nie posiadają broni. W wsiach i miasteczkach panuje wielka

Z różnych stron.

— Zatonięcie parostatku. Donoszą z Rio de Janeiro (Brazylja), że na rzece Amazonce zatonał parowiec, przycem 25 osób zginęło.

— Ameryka. Stolica Apostońska obwieściła o decyzji swej mianowania biskupa Rouleau arcybiskupem Kwebeku w Kanadzie.

— Coolidge będzie kandydował. Politycy amerykańscy odwiedzający prezydenta Coolidge w jego letnim mieszkaniu dowiedzieli się, że prezydent będzie się ubiegał o reelekcję w roku 1928.

— Dobry przykład. Belgijska rodzina królewska postanowiła jadać wyłącznie chleb pyłkowy, by dać swoim poddanym przykład koniecznych i w tej dziedzinie oszczędności, które przedstawiają wartość pół miliona franków dziennie.

— Ziemia za darmo. Rząd w Nikaragua (środkowa Ameryka) ogłosił, że każdy imigrant rolnik może otrzymać 50 akrów uprawnej ziemi darmo.

— 18-ty kongres światowy esperantystów. Cała Europa miała okazję słyszeć niedawno część obrad 18-tego wszechświatowego kongresu esperantystów. Dnia 3-ego sierpnia o godz. 7-ej 45 do 8-ej 45 przez stacje nadawcze Edynburg i Daventry nadawano przemówienia i pieśni kongresu esperantystów, który odbywał się w Edynburgu.

Uwagi.

ZYCIE LUDZKIE TANIEJ U NAS OCENIONO...

przypomina jeden z warszawskich czytelników „Głosu Pomorskiego“, nadsyłając nam takiej oto treści wycinek z gazety: „Furax pies, który odegrał główną rolę w kilku kryminalnych filmach amerykańskich, został za bity przez nieostrożnego myśliwego. Władze sądowe przyznały odszkodowanie właścicielowi psa w wysokości 40 000 dolarów.“

DWA ŚWIATY.

Na pomniku studentów uniwersytetu berlińskiego, którzy poległi podczas wielkiej wojny światowej, widnieje napis: „Invictis, victi, victores futuri!“ (Niezwyciężonym zwyciężeni, przyszli zwycięzcy.) Na pomniku zaś żołnierzy francuskich, poległych na wyżynie Loreto, wyryto: „Peuples, sovez unis; hommes sovez humains“ (Ludy, bądźcie zgodne; ludzie bądźcie ludzcy).

Czyż w tych napisach nie odzwierciedlił się duch obydwu narodów? I czyż niełatwo stwierdzić po której stronie leży kultura?

ZEBRANIE

Grudziądzkiego Koła Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem.

odbędzie się w środę dnia 11 sierpnia 1926 r. o godzinie 7 i pół wieczorem w **HOTELU „KELLASA“**, przy ulicy Wybickiego nr. 42.

Na porządku dziennym referat p. Nowickiego na temat „Sprawa zmiany konstytucji oraz sprawa pełnomocnictw dla Rządu“.

O liczny udział prosi

ZARZĄD

Stan zdrowia Księdza Prymasa.

Grudziądz, 7 sierpnia.

Podana we wczorajszym numerze „Głosu“, wiadomość z Lublina o chorobie Ks. Prymasa Hlonda, wywołała żywe zainteresowanie. Wobec tego podajemy bliższe szczegóły jak Ks. Prymas zaniemógł i jak się według ostatnich informacji stan zdrowia jego przedstawia.

J. E. Ks. Prymas Arcybiskup Hlond zaniemógł w Tarviso, pod Wenecją.

Mimo niedomagania, przybywszy do Lublina, dokonał tam dnia 31 z. m. poświęcenia gmachu studjum teologicznego, założonego przez OO. Jezuitów pod nazwą

„Bobolanum“.

Następnie stan zdrowia J. E. ks. Prymasa pogorszył się, wobec czego musiał odroczyć swój wyjazd do Katowic. Lekarze stwierdzają objawy duru brzuszego.

Wczoraj stan zdrowia dostojnego chorego nie przedstawiał się gróźnie. J. E. Ks. Prymas leży w konwikcie OO. Jezuitów i według zapewnień lekarzy, za 2 tygodnie opuści łóżko.

Według dalszych wiadomości podług których stan zdrowia J. E. znacznie się poprawił, lekarze skłaniają się ku przypuszczeniu, że powodem choroby nie jest dur, lecz zapalenie o lekkim przebiegu.

Ostatni rozkaz generała J. Hallera.

(Z dniem 31 lipca gen. Haller przeszedł w stan spoczynku na własne żądanie. Oto jego pożegnalny rozkaz do armji).

Zołnierze Armji Narodowej Rzeczypospolitej!

Ochodzę z czynnej armji na własne żądanie z powodów, podanych w liście do Pana Prezydenta, nie żegnając się z Wami, gdyż gdziekolwiek jestem, pracuję dla Narodu i Ojczyzny, będąc zawsze gotów oddać życie tak, jak i Wy, za całość i niepodległość ziem ojczystych.

W armji znajdują się oficerowie i podoficerowie formacji wojennych, organizowanych przezemnie, lub których byłem wodzem: Legjonu Wschodniego, trzeciego pułku legjonów, brygady karpackiej (żelaznej), drugiego korpusu kaniowskiego, dywizji syberyjskiej, oddziału murmańskiego, armji błękitnej gen. Hallera i oddziałów armji ochotniczej. Wyrażam Wam żołnierską cześć, jak i wszystkim Wam, Żołnierzom, za wierną służbę Ojczyźnie, zawsze w jednej idei walki o jej wolność, całość i niepodległość, zawsze z wiarą w Boga i w jasną przyszłość Narodu, którego krew, przelewana od wieków za Wiarę i Ojczyznę oraz za wolność ludów, nie zostanie zmarnowana, póki żołnierz polski, świadom swoich obowiązków pozostał wierny zasadom Wiary Chrystusowej.

Wszak w imię tych szczytnych haseł walczyliśmy nieraz w bardzo ciężkich warunkach, w kampaniach

karpackiej i besarabskiej z 1914 na 1915 i wołyńskiej z 1915 na 1916, zostawiając wszędzie na tej drodze ku Polsce ślady żołnierskiej krwi naszej oraz groby poległych kolegów.

Zgodnie z moją decyzją walczyliście pod Rarańcą i Rokitną 1918 r., oraz pod Kaniowem, świadcząc przed światem, że Naród Polski znajduje się w obozie przeciwgermańskim i przekonując naród, że garstka żołnierzy zdecydowanych, zespolonych w wielkiej idei miłości Ojczyzny może skutecznie walczyć, nawet z potężnymi wrogami. W wielkiej bitwie o Lwów i Wschodnią Małopolskę, w maju i czerwcu roku 1919 pod moim dowództwem okazały w Polsce po raz pierwszy swoją wartość bojową dywizje błękitnej armji gen. Hallera, przy których walnym współudziale zwycięstwo zostało osiągnięte. Waszym współudziałem było złączenie Pomorza i wybrzeża morskiego z Rzeczypospolitą. Jako kresowi żołnierze braliście udział w kampanji kijowskiej choć bezzemnie, by znowu pod moim dowództwem dzielnie stawić czoło nawałi bolszewickiej w zwycięskiej bitwie pod Warszawą przy współudziale Armji Ochotniczej.

Żołnierze Rzeczypospolitej! przechowujcie tradycje tych bojów i przekazujcie je młodemu żołnierzowi, krzepiąc w nim moc idei narodowej!

J. Haller.

Przebieg strajku w Łodzi.

Łódź, (AW.) 6. 8. Wczoraj rozpoczął się w Łodzi strajk pracowników instytucji użyteczności publicznej. O godz. 8-ej przestanała gazownia, dziś staje rzeźnia miejska. Strajk objął wszystkie urzędy i instytucje. Zgodnie z dyrektywą komisji pięciu została pozostawiona przy pracy służba szpitalna, służba wychowawcza w domach dla dzieci, dozorecy, pilnujący poszczególnych obiektów w instytucjach miejskich, dozorecy robót sezonowych i wszyscy robotnicy sezonowi, niezbędna obsługa przy piecach w Gazowni w celu niedopuszczenia do wygaśnięcia pieców, niezbędna obsługa przy kotłach, ogrzewaniach i chłodniach szpitali oraz obsługa pogotowia miejskiego.

Zgodnie z decyzją komisji pięciu, pracownicy elektrowni i funduszu bezrobocia, pracujący chwilowo, nie porzucili pracy, jednakże są oni gotowi w każdej chwili przystąpić do strajku na wezwanie kierownictwa.

Gdyby strajk przeciągnął się, zaostrenia akcji

nałży się spodziewać już w pierwszych dniach pierwszego tygodnia. Strajk elektrowni pociągnąłby za sobą unieruchomienie wszystkich fabryk. Sytuacja przedstawiałaby się bardzo groźnie, gdyby do strajku przyłączyli się funkcjonariusze funduszu bezrobocia ze względu na olbrzymie masy bezrobotnych, któreby zostały w ten sposób pozbawione zapomóg.

Strajk ma dotychczas przebieg zupełnie spokojny. Porządku dotąd nigdzie nie zakłócono. W związku z pozbawieniem ulic oświetlenia gazowego, miasto patrolują wzmocnione posterunki policji pieszej i konnej.

Wskutek braku tramwajów panuje gorączkowy ruch pieszy i kołowy. Oprócz dorożek konnych i taksówek, zaczęły kursować autobusy prywatnych przedsiębiorców: bryczki i inne wehikuly, które za niewielką opłatą przewożą pasażerów. Na ulicach o oświetleniu gazowym, wskutek zapalenia lamp, panowały wieczorem kompletne ciemności.

Zamach na generała Gałę.

Bolszewicki agitator namawiał oficera czeskiego do zastrzelenia generała.

Praga, 5. 8. Wieczorne „Slovenske Listy“ zamieszczają artykuł o planowanym w r. 1923 zamachu na gen. Gajdę. Mianowicie w roku tym w hotelu praskim wystrzelał z rewolweru zranil się pewien oficer, który podczas śledztwa oświadczył, że utrzymywał stosunki z bolszewikami. Bolszewicy wysłali do niego niejakiego Stankowicza, który namawiał go do zastrzelenia gen.

Gajdy. Oficer ten spotkał się ze Stankowiczem na granicy bawarskiej i podczas sprzeczki zastrzelił go. Po powrocie do Pragi chciał odebrać sobie życie.

Akta tej sprawy podobno zaginęły. Ministerstwo obrony narodowej w komunikacie oficjalnym potwierdza w zasadzie wszystkie szczegóły, zaprzecza jednak temu, jakoby akta miały zagać. (PAT).

Tajemnicza zbrodnia w Czechach.

W Reztokach, letnisku pod Pragą, wybuchł pożar. Spłonął olbrzymi stóg siana, który znajdował się tam od trzech lat. Ogień trwał dwa dni. Na pogorzeliisku znaleziono kości ludzkie, należące do 10 osób.

Oliarą pożaru prawdopodobnie padli włóczędzy, którzy tam spędzali noce.

W okolicy krąży uporeczywe pogłoski, iż zachodzi tu mord zbiorowy, a stóg podpalono celem zatarcia śladów.

Katastrofalny wybuch w Estonji.

Rewel, 6. 8. (AW.) Wczoraj o godzinie 3-ciej popoł. nastąpił tu katastrofalny wybuch w fabryce zapalek.

Na skutek zajęcia się materiałów wybuchowych, zniszczone zostały 4000 skrzyń, które wyleciały w powietrze. Szkody obliczają tu na 85 milionów, przyczem

zniszczone zostały w znacznej mierze urządzenia fabryczne. Dzięki porze obiadowej ilość robotników, która była obecna podczas wybuchu w fabryce, nie była zbyt wielką, to też rannych jest jedynie kilkunastu robotników.

Jak wykryto spisek Zinowjewa.

Zagraniczne pisma rosyjskie otrzymały z kół zbliżonych do W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza, następujące informacje:

Państwowy urząd polityczny w Moskwie otrzymał pierwsze wiadomości o tem, że członkowie opozycji, zbliżonej do Zinowjewa, szykują się do czynnej akcji przeciwko komitetowi centralnemu partji komunistycznej, w końcu czerwca r. b. Jeden z członków opozycji inormował kierowników G. P. U. o tem, że Zinowjew wysłał komunistę Dosyczewa z Piotrogradu do Charkowa i Rostowa w celu nawiązania kontaktu z byłymi członkami organizacji leningradzkiej przeniesionymi do tych miast z Piotrogradu po XIV zjeździe partji komunistycznej. W tym samym celu wyjechał do Jekaterynburga i Wiatki komunistą Nazarewski.

Z tego samego źródła G. P. U. poinformowano, że podróż Zinowjewa do Pskowa dokonana jakoby w celach inspekcyjnych komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej, w rzeczywistości spowodowana była koniecznością wzięcia udziału w tajnej konferencji przywódców opozycji, która odbyła się w Pskowie. Na konferencji tej ustalono plan działalności opozycjonistów, plan ten przewidywał przedewszystkiem legalizację frakcji opozycyjnej przy poparciu zagranicznych partji komunistycznych, będących pod bezpośrednim wpływem kierowanej przez Zinowjewa międzynarodówki.

Dn. 4 lipca Dosyczewa aresztowano w Stalinie (Józówce). Przyznał się on natychmiast do udziału w akcji Zinowjewa i ujawnił dotąd państwowemu urzędowi politycznemu szczegóły. Między innymi otrzymał państwowy urząd polityczny odpisy protokołu konferencji pskowskiej. Lecz, nie posiadając jeszcze dostatecznych danych dla likwidacji akcji opozycjonistów, zwolnił G. P. U. Dosyczewa, który odtąd pozostał na usługach tego urzędu, jako konfident w składzie opozycji. Przy pomocy Dosyczewa i kilku innych członków opozycji otrzymał państwowy urząd polityczny wiele dowodów przemawiających przeciwko komitetowi centralnemu partji. Pod kierunkiem współpracowników wydziału wykonawczego międzynarodówki oraz wyznaczonych w tym celu przez Łaszewicza współpracowników wydziału politycznego rewolucyjnej rady wojennej odbyły się w Moskwie, Charkowie i Kijowie zebrania robotnicze, na których mówiono nawet o zamordowaniu Stalina i innych członków komitetu centralnego.

Wiadomość o tem skłoniła rząd sowiecki do rozpoczęcia przyspieszonej akcji w celu zlikwidowania spisku Zinowjewa i Łaszewicza. Zwołano konferencję komitetu centralnego oraz centralnej komisji kontrolnej partji. Na konferencji tej powzięto znane uchwały z dn. 23 lipca rb.

W Piotrogradzie opozycja wydała kilka numerów pisma „Nasz Prawda“, w którym politykę komitetu centralnego partji określano, jako oportunistyczną, burżuazyjną i dążącą do likwidacji rewolucji w Rosji sowieckiej.

Katastrofa kolejowa pod Łodzią

wskutek złe nastawionej zwrotnicy.

Stacja Chojny pod Łodzią była wczoraj widownią katastrofy kolejowej.

Pociąg towarowy, zdążający z Łodzi do Warszawy, wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy, wpadł na t. zw. ślepy tor.

Cztery wagony wykoleiły się, 1 wagon i lokomotywa zostały uszkodzone.

W czasie katastrofy odniósł rany funkcjonariusz kolejowy Feliks Grzęda, którego ze zgniecioną klatką piersiową przewieziono do szpitala.



SZWEDZKI AUTOMAT OWOCOWY.

Oryginalne automaty ustawiono w ostatnim czasie na ulicach szwedzkiej stolicy Sztokholmu. Automaty te zawierają przeważnie owoce, których w ten sposób ułatwiona sprzedaż przyjęta została przez publiczność szwedzką z wielkim zainteresowaniem i podobno zadowolaniem.

Łasina: światła i cienie.

Gręć faktów dodatnich. — Ale jest też nie jedno: „ale“. — Szpital czy karczma? Klasztor Siostr Felicjanek. — Szczędrość Rodaków z za Oceanu.

Łasin, koresp. własna „Głosu Pom.“
 Śród małowniczey i żyznej okolicy, w pobliżu jeziora położony Łasin czyni nader sympatyczne wrażenie, tembardziej, że miasteczko, choć małe, jest dość żywe, bardzo schludne, a mieszkańcy gościnni, interesujący się nietylko własnymi, ale i całego kraju sprawami. Miejscowi działacze i obywatele z panem burmistrzem na czele, okazali mi z punktu dużo życzliwości, informując chętnie o sprawach miasta, jego radościach i troskach, o tem, co i jak było, oraz co i jak być powinno.

Ponieważ w obecnej dobie zastoju powojennego najwazniejszymi są sprawy gospodarcze, pozwolimy sobie od nich rozpocząć uwagi, zaczerpnięte z wywiadów, rozmów, obserwacji i wrażenia.

Budżet zeszłoroczny Łasina wykazał nadwyżkę w sumie zł. 6000, wobec czego na bieżący rok (1926 r.) podatki komunalne zostały obniżone. Wody mogli dotąd mieszkańcy Łasina używać sobie dowolnie, bo miasto za jej zużycie wogóle nie pobierało opłaty. Bezrobocie zostało szczęśliwie zlikwidowane, bo tych kilkanaście osób, jakie znalazły się bez pracy, zatrudnił magistrat przy doraźnych robotach. Dalej sławić się może Łasin swą sprawą, w doskonałe urządzenie zaopatrzoną Strażą Pożarną, której prezes p. burmistrz Tomczyński jest również prezesem Związku Straży Pożarnych na całe Pomorze. Wzorowym porządkiem odznaczają się budynki zakładów użyteczności publicznej: wodociągi, gazownia i rzeźnia; gazownia suto zaopatrzona jest w węgiel bodaj na cały rok. Ulice mają dobry bruk i chodniki, a wszelkie bruki są skrzętnie renowowane; obecnie przeprowadzany jest też remont rur gazowych. Siedmioklasowa szkoła powszechna zaopatrzona jest w nowoczesne pomoce naukowe.

Tyle plusów, inaczej mówiąc: światła. Ale gdzie są światła bez cieni! Tych ostatnich nie brak też w Łasinie. Obowiązek bezstronności nie pozwala nam nie przejść do porządku dziennego. Szczerze, ale i bez złośliwości wymieniamy owe: ale. A więc Łasin szczyty się słusznym budżetem, niema długów — ale ze sfer obywatelstwa doszły mych uszu sarkania na niezbyt sprawiedliwy podział podatków komunalnych, a to, co dla miasta rzecz główna; ruch budowlany nie rusza się z miejsca (niema kapitału). Woda była ile dusza zapagnie — bezpłatna, ale to używanie rychło się skończy: w przyszłości miasto pobierać będzie po 40—50 groszy za metr kub. Szkoła powszechna posiada dużo ubikacji — ale brak jej hali gimnastycznej, chociaż jest budynek, któryby się do celu tego w zupełności nadawał. Wogóle co do gospodarki miejskiej, dają się słyszeć głosy krytyki, że umiętność szafowania tunduszami, że tak w dzisiejszych czasach wskazana

oszczędność szwankuje. Kto to winien? Czy źródło tego nie tkwi w składzie Rady Miejskiej, której największym brakiem jest nietylko brak zgodności poglądów — ale wogóle brak większości. Warto by członkom Rady Miejskiej przypomnieć sobie, że nieco większa instytucja — Sejm nasz właśnie wskutek braku większości nie mógł tego dokonać, czego się po niem spodziewało społeczeństwo; przypomnieć sobie, że Sejm mimo wszystkich wałk partyjnych większość tę wreszcie stworzył — ale już było nieco zapóźno. Szanowni Panowie Radni raczcie to wziąć pod uwagę, zaniechając podziału na dwa wrogie obozy (których przecież de facto nie zasadniczego nie dzieli) — i popierajcie każdą dobrą inicjatywę bez względu na to, od kogo ona pochodzi, bo tylko w ten sposób przyczynić się możecie do pomysłowego rozwoju miasta i zdobyćcie wdzięczność jego obywateli.

I jeszcze jedno przedkładamy, pod czyją należy rozważyć i decyzyję. Otóż dawno szkoła wydziałowa, obecnie ochronka, ma być zlikwidowana. W związku z tem zrodziła się kwestja: czy ma na jej miejscu być utworzony szpital, czy też, z przeproszeniem, karczma. Drastyczne to nieco przeciwstawianie, ale może to właśnie najlepszy sposób ostudzenia zapалу tych, którzyby na miejscu szkoły, a zamiast szpitala, chcieli ufundować jeszcze jeden przybytek Bachusa. Przypuszczać należy, iż te niewczesne zapędy zostaną pohamowane przez opinie publiczną, która z punktu widzenia dobra szerokiej mas za szpitalem się opowiada.

Już na ukończeniu jest budowa klasztoru S. Felicjanek, powstałego dzięki ofiarności rodaków z za Oceanu, składkami zbieranymi na miejscu i niestrudżonym wysiłkiem miejscowego burmistrza p. Tomczyńskiego.

Obok klasztoru mieścić się będzie ochronka, szkoła robót kobiecych i szkoła gospodarstwa domowego, które, prowadzone przez wykwalifikowane w tym kierunku Siostry, rekrutujące się w części z pochodzących z Polski, w części zaś z Ameryki, będzie ważną placówką krzewienia kultury polskiej na naszym pograniczu.

S. S. Felicjanki zaskarbiły już sobie wdzięczność miejscowej i okolicznej ludności za wzorowe pod względem wychowawczym prowadzenie przez kilka lat ubiegłych ochronki. W roku zeszłym czynną była również szwalnia, do której gromadnie uczęszczały dziewczęta w wieku przedszkolnym. Opieka w chorobach, jałmużnictwo i prowadzenie zima kuchni ludowej, oto pokrótce wymienione rezultaty cichej, ale owocnej pracy S. S. Felicjanek w Łasinie.

Odbyte pod koniec bieżącego roku szkolnego popisy ochronki i wystawa robót ręcznych unaocznily wyniki żożnej całorocznej pracy. (g. m.)

Piąty Tydzień Społeczny

W dniach 18—25 sierpnia rb. odbędzie się w gmachu Uniwersytetu Lubelskiego piąty Tydzień Społeczny „Odrodzenia“, który jak zwykle zgromadzi przedstawicieli nauki i akcji katolickiej, oraz młodej polskiej inteligencji.

Między wykładami, które zostaną w kursie wygłoszone, podajemy następujące: 1) Chrystus a idea odrodzenia ludzkości, 2) Encyklika Papiéska — Chrystus Pan Królem, 3) Modlitwa indywidualna i społeczna, 4) Znaczenie rewolucji komunistycznej dla cywilizacji współczesnej, 5) Charakterystyka warstw społecznych w Polsce, 6) Nauka Tomizmu, a kryzys gospodarczy, 7) Zagadnienie faszyzmu, 8) Problem demokracji współczesnej, 9) Kryzys parlamentaryzmu, 10) O typ pracownika społecznego w Polsce, 11) Prawo małżeńskie w Polsce w świetle nauki Kościoła, 12) Małżeństwo, jako podstawa cywilizacji społeczeństw.

NAJSWIEZSZE NOWINY Z WARSZAWY

(Kronika telegraficzna.)

* **Wyjazd min. spraw wojskowych.** — Warszawa, 7. 8. — W dniu dzisiejszym wyjeżdża na zjazd legionów do Kielc minister spraw wojskowych w związku z odbywającymi się tam uroczystościami legionowymi. — Powrót ministra spraw wojskowych nastąpi w poniedziałek.

* **Trzy katastrofy w jednym dniu.** — Warszawa, 6. 8. — Na szosie gdańskiej na 25 klm. od Warszawy, w pobliżu wsi Czosiów, ginny Czeszków doszło wczoraj o godz. 6 m. 45 do katastrofy samolotowej. Samolot wojskowy „Potez“ nr. 4039, zdążający do Warszawy, wskutek mgły spadł na ziemię i rozbił się. Pilot sierżant Delczer z 4 pułku lotniczego szczęśliwym zbiegiem okoliczności ocalał.

KOMPROMITACJA NIEMIECKIEGO DZIENNIKARZA

Rzym, 4. 8. Aresztowano tutaj dziennikarza nazwiskiem Cabora, który występował jako korespondent berliński agencji telegraficznej Telunion. W mieszkaniu Caboro znaleziono radjostację nadawczą i odbiorczą. Caboro aresztowany został pod zarzutem wysyłania zagranicę fałszywych wiadomości finansowych o Włoszech oraz o przejmowaniu depezy giełdowych angielskich, kierowanych do włoskiej agencji Stefanięgo. Przejmowane depezy Caboro sprzedawał na własną rękę, zarabiając w ten sposób do 300 tysięcy lirów miesięcznie.

SAMOLOT ZATONAŁ W MORZU.

Na Morzu Czarnem w okolicach Sewastopola uległ katastrofie sowiecki samolot wojskowy, w którym prócz pilota znajdowało się 2 pasażerów. Samolot wpadł do wody i zatonał wraz ze swymi pasażerami. Jednym z tych pasażerów

„Odrodzenia“ w Lublinie.

Między prelegentami, którzy dotychczas przyobiecali swój współdział, są nazwiska następujące: Ks. dr. Kruszynski, Rektor Uniwersytetu Lubelskiego, Poseł Tadeusz Błażewicz, O. Jan Urban, Profesor Caro, Ks. Prof. Al. Wójcicki, Poseł Wacław Bittner, Ks. Prof. Kornilowicz, Prof. Senator J. Makarewicz, Ks. Prof. Dr. Szymański, Prorektor Uniwersytetu Lubelskiego i Ks. Redaktor Dr. Mirek.

We wszystkich sprawach związanych z Kursem oraz po informację należy się zwracać pod adresem: Lublin „Odrodzenie“ Uniwersytet p. Eugenjusz Kobytecki.

Przyjazd uczestników nastąpi w dniu 18 sierpnia, inauguracja Tygodnia Społecznego odbędzie się w dniu 19 sierpnia, a zakończenie w dniu 25 sierpnia — poczem wszyscy uczestnicy wezmą udział w Zjeździe Katolickim.

NAJSWIEZSZE NOWINY Z WARSZAWY

(Kronika telegraficzna.)

(W ciągu jednego dnia wczorajszego jest to trzecia katastrofa. O dwóch dalszych donosiliśmy w wczorajszym numerze „Głosu Pom.“)

* **W Jeziornie 10 aresztowanych.** — W papierni Mirkowskiej w Jeziornie doszło do nowych zajść. Kiedy wczoraj zarząd fabryki polecił 4 woźnym przewieść surowiec w postaci szmat z jednej szopy do drugiej, sprzeciwili się temu strajkujący robotnicy, obrywając woźnych gradem kamieniami. Przed fabryką gromadzić się począł tłum strajkujących, wnosząc okrzyki. Zaalarmowano policję powiatową, która rozproszyła tłum, aresztując 10 robotników.

był naczelnik sowieckiego lotnictwa wojskowego na Ukrainie Sorokin.

KOMETA FINLAYA.

Kometa Finlaya, która ukazała się periodycznie co lat siedem, spostrzeżona została z astronomicznego obserwatorium w Hamburgu.

Kometę dostrzeżono w znaku Byka. Jest to gwiazda dwunastej wielkości, więc gołym okiem niedostrzeżalna.

To i owo.

KIESZEŃ, ŻOLĄDEK.. WINO.

Oto przykład amerykańskiej reklamy: „Kieszonki wynaleziono w 16-ym wieku, ale wy więcej niż 160 razy upominaliście wasze dzieci, aby nie wypychały kieszeni. Wypchana kieszeń wygląda brzydko, ale wypchany żolądek, to rzecz niebezpieczna. Pićcie gorzkie wino Tzineza“.

NAJLEPSZE CZEKOLADY
 T.A.
Goplana
POZNAŃ
WSZĘDZIE DO NABYCIA

Cudowne odzyskanie wzroku.

wywołało olbrzymie wrażenie w Neapolu.

Jak donosi Warsz. Przegląd Wieczorowy, kościół Karmelitów w Neapolu był widownią niezwykłe wzruszającej sceny, która pozostanie na długo w sercach obecnych.

Podczas odbywającego się przed paroma dniami w przepelnionym kościele wielkiego nabożeństwa przed ołtarzem Matki Boskiej cudownej, wszedł do kościoła człowiek w czarnych okularach, prowadzony przez młodą kobietę.

Niewidomy i jego towarzyszka przesunęły się przez tłum nabożnych i kaleka dążył szybkim krokiem, opierając się na ramieniu swej przewodniczki.

Doszedłszy do ołtarza przed cudowny obraz, niewidomy człowiek ukląkł, począł głośno się modlić i błagać o łaskę odzyskania wzroku.

Nagle wśród łkania zerwał się z klęczek i zdjawszy okulary, krzyknął radośnie, że widzi, że Matka Boska cudem go uzdrowiła.

W kościele powstał nieopisany zgiełk, kobiety mdlały ze wzruszenia i poczęto tłoczyć się w stronę uzdrowionego, który stał otoczony zakonnikami, płakał i śmiał się z wielkiego szczęścia.

Przeprowadzony przez karabinierów do pobliskiego komisariatu, zeznał, że nazywa się Alfred Califano, ma lat 40 i pochodzi z Sarvo. Podczas wielkiej wojny został uderzony szrapnelem w głowę i z powodu wstrząsu nerwowego zatracił z latami zupełnie wzrok. Leczył się w Neapolu u znanego okulisty; właśnie miał być operowany, gdy, wstawszy rano, tknięty dziwnym przecuciem, wybrał się z żoną na nabożeństwo do kościoła Karmelitów przed obraz Matki Boskiej, gdzie cudem wzrok odzyskał.

Policja sprawdziła, że opowiadanie Alfreda Califano zgodne jest z prawdą i uleczony kaleka jest dziś przedmiotem rozmów całego Neapolu.

Tłumy nie przestają odwiedzać Califano, a księża karmelici odprawili 24-godzinne nabożeństwo dziękczynne przed cudownym obrazem.

Z bliska i z daleka

— **Zamordowanie Polaka w Niemczech.** Jak z Berlina donoszą, zastrzelony został w miejscowości Lichtenberg niejaki Jurdak. Zastrzelony on został przez swojego szwagra, Jankowiaka. Powodem było złe obchodzenie się Jurdaka z żoną swą a siostrą zabójcy.

— **Największy kinematograf w Europie.** Wkrótce zniknie jeden z najpopularniejszych teatrów londyńskich tak zwany „Empire theater“. Na jego miejscu wzniesiony będzie przez amerykańsko-angielskie konsorcjum kosztym 750 000 funtów, największy w Europie kinematograf.

— **Teksas tępi teorię Darwina.** Władze stanowe Teksasu (północna Ameryka) zamówiły cały szereg podręczników szkolnych z zakresu geologii, psychologii i higieny, stawiając za warunek, aby z książek tych zostały usunięte ustępy, dotyczące teorii Darwina. Teksas zasłynął w roku zeszłym z procesu przeciw pewnemu nauczycielowi za nauczanie teorii ewolucji Darwina.

— **Zgon pisarza żydowskiego.** Znany żydowski powieściopisarz i autor dramatyczny Izrael Zangwill zmarł w Anglii w wieku lat 62. Urodzony w Londynie w 1864 roku pozyskał sobie wielkie uznanie, jako autor całego szeregu powieści z życia Ghetta-londyńskiego. W ostatnich czasach pisywał dramaty. Niektóre z nich miały znaczne powodzenie na scenie w Londynie. Jednakże antreprezja teatralna, którą Zangwill prowadził na własną rękę, wystawiając własne sztuki, skończyła się znacznymi stratami materialnymi i była poniekąd niepośrednią przyczyną śmierci znakomitego pisarza.

— **Czerwony dygnitarz krałł.** Naczelnik redaktor moskiewskich „Izwiestij“, Stiekłow-Nachanikes, według niesprawdzonych pogłosek, miał być aresztowany pod zarzutem nadużyć pieniężnych.

— **„Radio-pajęczarze“.** Wprowadzenie stałych koncertów radiowych w Polsce, stworzyło nowy typ przestępców. Nazwaćby ich można „radio-pajęczarzami“, „Radio-pajęczarzem“ jest każdy posiadacz odbiornika, który uchyla się od uiszczenia należności za prawo słuchania koncertów w kwocie 3 złotych miesięcznie.

„Radio-pajęczarzy“ czeka kara do 6 miesięcy więzienia i 5 tys. zł. grzywny.

— **Zbrodnia wpływem morfiny.** W Stupcy (b. Kogresówka) nałogowy morfinista, b. kierownik urzędu pocztowego 42-letni Władysław Kozuiko, pod wpływem manji przesładowczej zastrzelił syna swego 18-letniego Stanisława.

Degeneratowi wydawało się, że syn czyha na jego życie.

Po dokonaniu zbrodni oprzytomniał i usiłował pozabawić się życia, strzelając sobie w głowę. Kula za ledwie drasnęła skórę. Synobójcę aresztowano.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ sobota 7 sierpnia 1926 r.

KALENDARZ: Sobota 7-go sierpnia Kajetana wyz.
Niedziela 8-go Cyrjaka m.
Wschód słońca 4 29 zachód 19 40
Wschód księżycy 2 56 zachód 19 28

✱

—** BIBLIOTEKA I CZYTELNA T. C. L. przy ulicy Lipowej otwarte są dla dorosłych codzień od godz. 6 do 8 wieczór prócz niedziel i świąt, a dla dzieci tylko w każdą środę od 5 do 6 popołudniu.

—** KINO „ORZEL” demonstruje do niedziel włącznie program rekordowy w 18 aktach i to: 1. „O jedną kobietę” z Betty Compson i Jackiem Holt. 2. Pat i Patachon. Razem 18 aktów.

✱

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ.

Przychodzą do Grudziądza:

Z Warszawy (przez Mławę): 10,24 — 16,07 — 22,10.
Z Poznania (przez Toruń): 2,24 — 7,43 — 13,08 — 16,07 — 18,39.

Z Choinic: 1,25 — 7,39 — 8,45 — 12,52 — 19,14.
Z Gdańska: 0,42 P — 2,43.
Z Gardejl — Łasina: 8,09 — 13,07 — 22,02.
Z Brodnicy: 3,34 — 6,58.
Z Radzyna (bezpośrednio przez Mełno): 11,48 — 19,13.

Odchodzą z Grudziądza:

Do Poznania (przez Toruń): 0,47 — 8,55 — 16,25.
Do Torunia: 5,35 — 19,20.
Do Warszawy (przez Mławę): 0,51 P — 2,53 — 13,15 — 19,50.

Do Gdańska (przez Laskowice): 3,29 — 5,40.
Do Laskowic: 17,05 — 23,35.
Do Bydgoszczy: 3,44 — 7,13 — 10,40 — 13,25 ** — 20,10.
Do Radzyna (bezpośrednio przez Mełno): 9,20 — 17,00.
Do Brodnicy: 8,15 — 16,13.
Do Łasina — Gardejl: 5,36 — 16,26 — 19,20.

P — pospieszny; * sezonowy od 15 czerwca przez Gdańsk — Gdynię — Puck na Hel; ** tylko do Laskowic.

✱

ROZKŁAD JAZDY TRAMWAJOWEJ.

Linja I: Dworzec — ul. Lipowa.

Wozy dzienne:

Kursuje tylko w dzień. Odchodzi:

Dworzec, odchodzi pierwszy wóz o 6,20 i przez cały dzień co 10 minut ostatni 22,30.

ul. Lipowa, odchodzi pierwszy wóz 6,40 i przez cały dzień co 10 minut, ostatni 22,50.

Przejazd trwa 20 minut.

Linja II: Plac 23 Stycznia — ul. Chełmińska.

Pl. 23 Stycznia 6,55 i przez cały dzień, co 10 minut, ostatni wóz 22,35.

ul. Chełmińska 7,05 przez cały dzień co 10 minut, ostatni wóz 22,45.

Wozy nocne:

Kursują od i do pociągów tylko na linii Dworzec — Lipowa.

Z dworca:	z ul. Lipowej:	Przyjazd Dworzec:
24.00	0.20	0.40
0.45	1.05	1.25
1.30	2.00	2.20
2.45	3.05	3.25
3.35	5.05	5.25
5.35	6.25	6.45

Przejazd nocnym wozem dla dorosłych w jednym kierunku 0,30 zł. Dzieci niżej lat 14 — 0,15 zł. Za każdą sztukę bagażu 0,15 zł.

Karty miesięczne, zeszyty i karty ulgowe nie mają ważności do przejazdu na nocnym wozie.

✱

—** STAN WODY NA WIŚLE. Wczoraj wieczorem 1,82 mtr., dziś rano 2,08 mtr. Spodziewany jest spadek wody.

—** STAN POGODY. Spostrzeżenia państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie: — Godzina 7 rano temperatura 17° Cels. Rozkład ciśnienia w Europie: pas wysokiego ciśnienia ogarnia zatokę Biskajską, Francję, Niemcy, Bałtyk, Skandynawię państwa bałtyckie i daleką północ. Niskie ciśnienie nad morzem Norweskim i zachodnią Syberją. Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: w całym kraju zachmurzenia niewielkie. Dość ciepło. Stabe wiatry miejscowe.

—** POM. TOW. OPIEKI NAD DZIEĆMI ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU zawiadamia, że chłopcy w liczbie 20 z opiekunem na czele (słuchaczem Wyższ. Studium handl. w Krakowie) p. Zbigniewem Wagnerem 2 sierpnia wyjechali na kolonję leczniczą do Gdyni. Dziewczynki powróciły 30-go lipca z kolonji leczniczej z Gdyni, zostały zbadane przez lekarza szkolnego dra. Sujkowskiego, który stwierdził że dziewczynki nadzwyczajnie skorzystały z pobytu nad morzem, gdyż znacznie się poprawiły — wygląd cery zdrowy, a na wadze przybyło każdej dziewczynce 4—10 funtów.

—** PRZYPOMINAMY, że w niedzielę, dnia 8-go bm. o godzinie 3-ciej popoł. na boisku Tow. Sport. „Olimpia” przy ulicy Wiktorjusza (obok lotniska) odbędą się pokazowe walki bokserskie. Po walkach odbędzie się mecz footballowy.

—** STOW. POLSKIEJ MŁODZIEŻY KAT. przy kościele św. Krzyża w Grudziądzu urządza w niedzielę wycieczkę połączoną z koncertem i zabawą do Sarniaka. Zbiórka Stow. przy kościele św. Krzyża o godzinie 2-jej. Odmarz o godzinie 3/3-jej popołudniu. Zaprasza się także Szan. rodziców i gości.

Zarząd.

Wielka katastrofa kolejowa pod Rzeszowem.

Lwów. W czwartek zdarzyła się w obrębie Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej straszna katastrofa kolejowa, ofiarą której padło 43 pasażerów.

Przebieg katastrofy był następujący: Gdy pociąg osobowy Nr. 22 ze Lwowa zbliżał się o godz. 1 popoł. do stacji kolejowej Rzeszów, skierowano go na t. zw. tor przetokowy, a to z powodu naprawy szyn na torze pomiędzy Rzeszowem a Łańcutem. W międzyczasie podażał tym samym torem pociąg towarowy, w liczbie 15 wagonów ciężarowych.

Maszynista pociągu osobowego nie mógł zatrzymać pociągu, bowiem było już za późno!

Zderzenie pociągów było tak silne, że lokomotywy obydwu pociągów zostały zderzotane, a prócz tego 4 wagony osobowe, wóz służbowy, poczta i 2 wagony

klasowe z pociągu towarowego zostały ciężko uszkodzone. —

Natychmiast przystąpiono do akcji ratunkowej. Oprócz lekarzy kolejowych wezwano do przewiezienia rannych straż ogniową.

Ogółem opatrzone 43 rannych pasażerów, w tem jedna osoba b. ciężko.

Na miejsce wypadku zjechała komisja śledcza. Z polecenia prokuratora został aresztowany maszynista pociągu osobowego. Śledztwo w toku.

Wśród osób rannych w katastrofie kolejowej w Rzeszowie znajdowała się drużyna strzelecka z Czortkowa, która jechała do Krakowa celem wzięcia udziału w marszu. Na 13 członków drużyny 9 zostało rannych.

—** STOWARZYSZENIE POLSKIEJ MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ przy Farze urzędza w niedzielę, dnia 8-go sierpnia po drugiej stronie Wisły u pana Wiśniewskiego Hotel pod „Czerwonym Orłem” swą ZABAWĘ LATOWĄ, urozmaiconą koncertem orkiestry Związku Podoficerów Rezerwy, kołem szczęścia, strzelaniem do tarczy i biegiem o nagrody dla dzieci. O godzinie 7-mej rozpoczyna się tańce z różnymi urozmaiceńiami. Zbiórka szan. gości i członków o godzinie 2-giej przy Farze, skąd wyruszy pochód przy dźwiękach orkiestry na miejsce zabawy. Celem dogodniejszej komunikacji kursować będzie przez Wisłę motorówka. O łaskawy liczny udział PP. Publiczności prosi uprzejmie Zarząd.

—** CENY DZISIEJSZEGO TARGU. Mięso wołowe bez kości kilo 2,80 zł., z kością 2,20 zł., wieprzowe kilo 3,20 zł., skopowe kilo 2,40 zł. Kura żywa 3 zł., kurczaki para 3 — 3,50 zł., kogut 4,50 — 5 zł.

Nabiał: masło funt 2,60 zł., jaja 15 szt. — 2,20 zł., ser biały 1 — 1,20 zł., ser tyłżycki funt 1,50—2,20 zł.

Jarzyny: kapusta świeża funt 10 gr., marchewka funt 10 gr., ogórki sztuka 5—10 gr., buraki peczek 10 gr., cebula funt 25 — 30 gr., fasola f. 20 gr. pietruszka ft. 20 gr. grzyby kurki ft. 30 — 38 gr.

Owoce: jabłka ft. 60—80 gr., wiśnie ft. 1,10 — 1,20 zł. gruszkł ft. 40 — 60 gr. — 1 zł., śliwki ft. 90 gr. — 1 zł.

—** PAN KULINNA ZAWIADAMIA, iż otwiera w dniu dzisiejszym, t. j. w niedzielę, dnia 8-go bm. w dotychczasowym swym interesie — kawiarnię wraz z cukiernią przy ul. Toruńskiej nr. 6. (Blizsze szczegóły patrz ogłoszenie w dzisiejszym numerze).

—** UWAGA. Z nastan. dni ciepł. zanika w pewnej mierze apetyt, gdyż organizm pożąda środków orzeźwiających. Jak często popełnia się wówczas błędy w odżywianiu, które powodują depresję i zmęczenie, mimo najpiękniejszej pory letniej. Zalecć tutaj trzeba znane budynie Oetkera, będące doskonałym lekko strawnym deserem. Przyrządza się te budynie w najrozmaitszych odmianach i formach, są one nadzwyczaj smaczne, a przytem pożywne, korzystając z nich zatem, oszczędzić można z łatwością na czemś innem. Podczas wielkich upałów najlepszą jest Dr. Oetkera Czerwona kaszka i Dr. Oetkera Ambrozja, przedstawiające wytworną galaretkę, na której sporządzenie nie potrzeba żadnych dalszych wydatków.

—** WIELKIE WYŚCIGI MOTOCYKLOWE o mistrzostwo Wielkopolski odbędą się w niedzielę, dnia 8-go sierpnia br. w Poznaniu. Tutejszy Klub Motocyklistów będzie także brał udział w wyścigach, reprezentowany przez pp. Jurkewicza, Radzickiego i Dobrzyńskiego. Nasi reprezentanci wyjechali już wczoraj motocyklami do Poznania celem zapoznania się jeszcze przed rozpoczęciem wyścigów z nowym torem wyścigowym. Mamy nadzieję, iż nasi reprezentanci powrócą z pomyślnymi wynikami do Grudziądza, bowiem posiadają obecnie w świecie sportowym jaknajlepsze uznanie.

Ruch towarzystw.

—(rt) Chór męski „Echo”. Następną lekcję śpiewu odbędzie się w poniedziałek, dnia 9-go sierpnia br. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem”. Czwartkowa lekcja wypada. Zarząd.

—(rt) Sekcja bokserska Tow. Sport. „Olimpia”. Trening sekcji odbędzie się w sobotę, dnia 7-go bm. o godzinie 7,30 wieczorem w lokalu p. Derdowskiego, ul. Chełmińska 32.

(—) Sadłowski, kierownik sekcji.

—(rt) Bacność Bractwa Strzelcy! Wszyscy Bracia Strzelcy, mający zamiar brać udział w uroczystościach i strzelaniu Okręgu Pomorskiego w Chełmnie zbierają się w niedzielę, o godzinie 6,45 rano u brata Rolleya na Placu 23-go Stycznia, by razem wyruszyć autobusem do Chełmna. Obowiązuje mundur, kto mundur nie ma, ciemne ubranie. Niech Grudziądz, jako siedziba Okręgu, będzie wzorem dla innych Bractw. Czołem! Zarząd. Komenda.

—(rt) Bacność Powstańcy i Wojacy! Miesięczne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się we wtorek, dnia 10-go sierpnia br. o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu p. Zielińskiego przy ulicy Długiej. Na porządku dziennym wykład i inne bardzo ważne sprawy. Wszystkich członków uprasza o punktualne przybycie Zarząd.

—(rt) Związek Pracowników Kupieckich Oddział w Grudziądzu. W poniedziałek, dnia 9-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się „Nadzwyczajne Walne Zebranie” w Wielkopolsce. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

—(rt) Chór garnizonowy „Harfa”. Niniejszem zawiadamia się, że następne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 10-go bm. w lokalu p. Topola (ul. Radzyńska). Zarząd.

—(rt) Tow. Czeladzi Katolickiej urządza jutro, w niedzielę, wycieczkę do Owczarek. Zbiórka o godzinie 1,45; wyjazd o godzinie 2-giej popoł. Autobus będzie kursować. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd. — W poniedziałek o godzinie 7½ zebranie.

—(rt) Kwartalne zebranie Tow. Sport. „Olimpia” odbędzie się w piątek, dnia 20-go sierpnia br. o godzinie 3/8-mej

w lokalu zebrań Hotel Kellas, ul. J. Wybickiego. Z powodu ważnych spraw przybycie członków wszystkich sekcji pożądanę. Goście i sympatycy sportu mile widziani. Zarząd.

—(rt) Walne zebranie wszystkich pracowników umysłowych w TORUNIU odbędzie się we wtorek, dnia 10-go sierpnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu „Gospoda” przy ulicy Sukienicznej. Ze względu na bardzo ważne sprawy na porządku dziennym, na które przybędzie p. Kwiatkowski, prezes Pomorskiego Związku Prac. Umysłowych z Grudziądza, o przybycie wszystkich pracowników umysłowych uprasza Zarząd.

—(rt) Walne zebranie przymusowego cechu szewskiego w Grudziądzu odbędzie się dnia 9-go sierpnia br. o godzinie 7-mej wieczorem w Teatrze Miejskim. Zaznacza się, że do Cechu przymusowego szewskiego każdy uprawiający to rzemiosło należeć musi. Którzy z rzemieślników do cechu nie należą, a nie są mistrzami, nie wolno im zatrudniać uczni.

Zarząd:

(8244)

(—) Iżyńiec, sekretarz.

(—) Cybula, prezes.



22 GODZINY MOKŁA W MORSKIEJ WODZIE imponującą swym wzrostem (prawie 2 metry) no i przyzwoitą wagą (90 kilo) panna Klara Barret.

Przedstawiona na powyższej ilustracji panna Klara Barret z zawodu nauczycielka amerykańska imponuje nie tylko swą figurą, ale również, a raczej bardziej jako dzielna pływaczka. W roli pokusiła się ona o rzecz pod względem sportowym arcytrudną do osiągnięcia. Mianowicie sprobowała przepłynąć z Anglii do Francji (przez Kanał La Manche). W próbie tej wykazała niezwykłą siłę i wytrzymałość, walcząc z falami przez godz. 21 m. 45. Od brzegu francuskiego dzieliło ją już tylko przestrzeń 3 kilometrów, kiedy z powodu mgły p. B. musiała dać za wygrane.

Z Pomorza.

—** TORUŃ. (Kioski inwalidów). Przy pomocy tutejszego starostwa krajowego Związek Inwalidów zbudował w różnych punktach miasta cztery estetyczne kioski, które posłużą inwalidom jako miejsca sprzedaży wód mineralnych, słodczy i wyrobów tabacznich. Dzięki estetycznemu wyglądowi kioski, dając możność zarobkowania inwalidom i obsługując potrzeby ludności, przyczynią się również do ozdobienia miasta.

Z całej Polski

—* **CIECHOCINEK.** (Poświęcenie pomnika Staszica). W dniu 6-go bm. odbyło się poświęcenie pomnika Stanisława Staszica. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele miejscowym, odprawiona przez ks. prałata Brylika, poczem nastąpił akt poświęcenia pomnika, który stanął u wylotu ulicy Staszica. Przemawiali prezes komitetu p. M. Raczynski, pp. A. Sulgowski, St. Żurowski, dr. Rydzikowski.

W dniu 5-go sierpnia br. w przeddzień odsłonięcia pomnika dr. A. Sulgowski wygłosił w hotelu Millera odczyt o działalności i życiu Stanisława Staszica.

—* **POZNAŃ.** (Warta przybiera). Warta w ostatnich dniach zaczęła przybierać. Stan wody w dniu dzisiejszym wynosił 1,20 mtr. ponad stan normalny. Obawy większych wylewów narazie niema.

(Wiec bezrobotnych). W czwartek odbył się w Poznaniu wiec bezrobotnych. Na wiecu referent student Bem krytykował ostro politykę gospodarczą rządu. W powziętych rezolucjach zebrani domagają się podpisania traktatów handlowych z Rosją i z Niemcami, uruchomienia fabryk i robót publicznych, celem zatrudnienia bezrobotnych.

—** **ŁUCK.** (Zabójca posterunkowego pod Łuckiem skazany i stracony). Z Łucka telefonują: Sąd doraźny w Łucku skazał na karę śmierci mieszkańca wsi Radomyśla, Grzegorza Zakosztuja.

W dniu 9 lipca br. Zakosztuj strzelił do posterunkowego Niedzielskiego dwukrotnie, lecz jeden strzał chybił, zaś drugi przebił kieszeń.

Prezydent Rzeczypospolitej prosi o ułaskawienie



Tak uprzyjemnia sobie fakt indyjski drzemkę poobiednia.

odrzuć, wobec czego wyrok śmierci względem Zakosztuja wykonano.

—* **CZĘSTOCHOWA.** (Tajna memlica). Jak nam donoszą, w Częstochowie i okolicy w ostatnich czasach znów zaczęły się pojawiać w obiegu fałszywe banknoty 20-złotowe. Policja śledcza podjęła energiczne dochodzenia celem wykrycia fałszerzy. Uwagę wywiadowców zwrócił fakt, że największa ilość fałszywych 20 złotych pojawiała się na przedmieściu Częstochowy w Rakowie. Idąc po nitce do kłębka uczyniono sensacyjne odkrycie. Okazało się, że do Rakowa są dostarczane przez pewnego osobnika fałszywe banknoty i były puszczane w obieg po Częstochowie, Piotrkowie, Łodzi i okolicach. Nazwisko dostarczającego owe banknoty trzymane jest narazie ze względu na śledztwo w ścisłej tajemnicy. Dotychczas ustalono, że odbiorcami fałszywych banknotów w Rakowie byli: Franciszek Kozłowski, Franciszek Kocjanowa i Seweryna Pychlińska, których osadzono w więzieniu. Śledztwo przybiera coraz większe rozmiary, gdyż jak się okazuje, szafka fałszerzy jest dość rozgałęziona.

—** **NAŁĘCZÓW.** (Uczczenie pamięci Kaz. Gilińskiego). Dnia 1-go bm. w parku Zakładu Leczniczego w Nałęczowie na ścianie starego pałacu (zamku) została poświęcona marmurowa tablica ku czci ś. p. Kazimierza Gilińskiego, ostatniego romantyka literatury polskiej. Poświęcenia dokonał ks. prałat Łuczycki, poczem przemawiał imieniem Komitetu weteran p. Rutkowski, a następnie przedstawiciele piśm, którzy po dokonaniu aktu poświęcenia złożyli wieniec na grobie autora Pieśni Królewskiej.

Po skończonej uroczystości Zarząd Zakładu w jednej z sal starożytnego pałacu Małachowskich gościnnie podejmował rodzinę poety, przedstawicieli władz, piśm oraz zaproszonych gości.

W październiku r. b. Zarząd Zakładu przystępuje do pesz i wygłoszonej mowy.

— Tani sezon jesienny. Zarząd Zakładu Nałęczowskiego dla uczczenia 125-letniej rocznicy powstania Zakładu urządził w roku bieżącym tani sezon jesienny, aby pracującej inteligencji udostępnić kurację w Zakładzie lub wycieczkę.

W październiku r. b. Zarząd Zakładu przystępuje do budowy własnego tramwaju ze stacji Nałęczów do Zakładu.

—* **LUBLIN.** (Osobiste). P. wojewoda lubelski rozpoczął urlop i udał się na wypoczynek do Krynicy.

—* **STANISŁAWÓW.** (Defraudant uciekł samolotem do Gdańska). W tamtejszym wojskowym urzędzie gospodarczym stwierdzono nadużycia natury finansowej. Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że dopuścił się ich zajęty w Urzędzie kapitan Semkowicz. Wysokość sprzeniewierzonej sumy wynosi 6000 złotych. Gdy Semkowicz dowiedział się, że władze wpadły na trop jego przewinień, wyjechał koleją do Lwowa, skąd aeroplanem uciekł do Gdańska.

—* **LWÓW.** (Lichwa lwowskich rzeźników). W Związku z obniżaniem cen na mięso przez województwo lwowskie, rzeźnicy lwowscy rozpoczęli bierny opór. Wobec takiego stanowiska rzeźników, województwo wydało jaknajostrejsze zarządzenia w kierunku przelamania tego oporu, ponieważ działalność ich zawiera znamiona zbrodni z ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, karanej sądownie ciężkim więzieniem.



Eleganckie sukienki z kratkowanej tafty, który to rodzaj jedwabiu jest wyrazem mody obecnej.



Niezwykła, w deseń plisowana sukienka. plisowana sukienka.



Nowość w dziedzinie kapeluszy.

niem. Rzeźnicy tłumaczą się, że wogóle mięsa nie mają, tymczasem rewizja, przeprowadzona w jednej rzeźni, wykazała wielkie ilości mięsa, należącego do tutejszych rzeźników i wędliniarzy, którzy ponadto sprowadzili do Lwowa około 100 sztuk bydła i poukrywali je poza rzeźnię.

Z całego świata.

— **Bogacz umarł z głodu.** W Marsylii (połudn. Francja) znaleziono trupa. Umarł z wycieńczenia i głodu, mając w kieszeni pięć tysięcy dolarów.

— **Żydzi zagarniali ziemię.** Rada komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej uchwaliła oddać półwysp Czongarski o powierzchni 93 tysięcy dziesięcin na cele żydowskiej kolonizacji rolnej. Na terenie tym osiedlonych będzie 400 rodzin żydowskich.

— **30 ofiar piorunu.** W Jaco, małej wiosce albańskiej piorun uderzył w dom i zabił jednocześnie trzydzieści osób. Naczelnik gminy zaproponował kupno piorunochronu.

— **Pole wielorybów.** Parostatek „Vandyk” spóźnił się do Rio de Janeiro, ponieważ natrafił na całe pola... wielorybów. A że wieloryby ustąpić nie chciały, ustąpił kapitan okrętu.

— **Kosztowne zabawkę.** Rosja podjęła nową próbę skolonizowania wyspy Wrangla, małego kawałka jałowego gruntu na Oceanie Arktycznym. Partie złożoną z 20 rodzin eskimosów wyekwipowano na wyspie, która obecnie ma otrzymać nazwę wyspy Lenina.

— **Nauka upada.** Jak „Krasnaja Gazeta” donosi, odbywają się obecnie w Rosji Sowlekiej egzaminy wstępne w wyższych uczelniach. Piśmo stwierdza, iż większa część kandydatów, bo około 70 proc., na egzaminach „się ścina”. Młodzież szkolna jest, jak z egzaminów wstępnych wynika, na ogół bardzo źle przygotowana, przyczem obserwowano, że na wydziale technicznym najwięcej kandydatów „ścięło się z języka rosyjskiego.

— **Kino wypiera teatr.** Zniknie wkrótce jeden z najpopularniejszych teatrów londyńskich tak zwany „Empire theater”. Na jego miejscu wzniesiony będzie przez amerykańsko-angielskie konsorcjum, kosztem 750.000 funtów, największy w Europie kinematograf.

— **Manifestacje bezrobotnych w Berlinie.** Przed urzędem pośrednictwa pracy doszło do rozruchów wśród bezrobotnych. Tłum zaatakował pełniącego służbę policjanta, który niezwłocznie zaalarmował oddział policji. Policja usiłowała rozpedzić tłum pałkami gumowymi, przyczem aresztowano kilkanaście osób. Ulice prowadzące do urzędu pośrednictwa pracy zostały zamknięte.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Tegoroczne zbiory.

Jak komunikują z Wielkopolski, tegoroczny urodzaj w województwie poznańskim równa się urodzajom zeszłorocznym, większe zbiory dadzą zboża jare, mniej sze natomiast ozime. Ostatnie opady atmosferyczne przyczyniły się do urodzajów gleb piaszczystych. Natomiast ziemniaków zbierze się w Wielkopolsce o 1/2 mniej. Urodzaj na buraki cukrowe jest taki sam, jak rok temu.

Możliwości eksportowe przedstawiają się jaknajlepiej, tembardziej, że w Europie Zachodniej i w Kanadzie urodzaje nie dopisały. Ilość eksportu w roku bież. będzie prawdopodobnie identyczna co w r. z., pszenicy wywieziemy w każdym razie więcej. Z zeszłego roku pozostało w Wielkopolsce 14 tys. q pszenicy.

Do informacji tych dodajemy treść wywiadu, jaki p. pos. Gościński udzielił P. A. P. w Warszawie na temat widoków urodzaju tegorocznego. Według tych poglądów próbné omloty dokonane z żytem nie dają podstawy do wyciągania wniosków definitywnych. Ogólnie jednak powiedzieć można, że zbiór żyta będzie, zapewne, mniejszy, niż w roku ubiegłym, który przewyższył wówczas 65 mil. q, przy plonie, wynoszącym 13,3 q. z 1 ha. W ciągu 11 miesięcy zeszłego roku gospodarczego wywieziono żyta z kraju 283.000 tonn. Nadmienić trzeba, że posiadamy z zeszłego roku nadwyżkę żyta w wysokości 20—30 tysięcy wagonów.

Zbiór pszenicy będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa wyższy, niż w roku ubiegłym, zarówno w stosunku powiększenia obszaru zasiewu, jak i z powodu wyższego plonu, o ile szkodniki, występujące w niektórych okolicach, nie wyrządziły znaczniejszych szkód. Zbiór pszenicy w roku ubiegłym (15 milionów q.) zaspokoił w zupełności potrzeby aprowizacyjne kraju i dał możność wywiezienia zagranicę 130 000 tonn ziarna i 5000 tonn maki pszennej. Nadto pozostały niewielkie zapasy, z którymi przechodzimy na rok bieżący.

Bez obawy zrobienia poważniejszego błędu można przewidywać, że nadwyżki eksportowe w roku bieżącym będą większe, niż w roku zeszłym. Wówczas przy zbiorze 16 milionów q. jęczmienia eksport jego w ciągu 11 miesięcy przekroczył 160 000 tonn. Tegoroczny zbiór jęczmienia przewyższy nieco zeszłoroczny.

Co do żyta i owsa (eksport zeszłoroczny — 86.000 tonn) dziś jeszcze z pewnością mówić o wysokości zbiorów tych zbóż. Dopiero przyszłe omloty w listopadzie dostarczą ku temu dostatecznych materiałów. Owies naogół zapowiadał się bardzo pięknie i dałby urodzaj wyższy niż przed rokiem, gdyby nie rdza, która w ostatnich tygodniach wystąpiła silnie w wielu okolicach.

Ziemniaki w niektórych miejscowościach przepadły z powodu nadmiaru wilgoci, ale to nie wpłynie na zbiór ogólny, który zapowiada się dobrze.

Buraki cukrowe znacznie się poprawiły. O wysokości zbiorów i cukrowości ich zadecyduje stan pogody w sierpniu i wrześniu.

Sprawy społeczne.

150 JUBILEUSZ CECHU.

Kościerzyna, 6. 8. W dniu 10 października br. obchodzi tutejszy cech stolarsko-bednarsko-tokarski swój 150-letni jubileusz istnienia. — Dzień ten obchodzi powyższy cech bardzo uroczystie. — Przybędą do Kościerzyny zarządy wzgl. delegacje prawie wszystkich cechów stolarskich, bednarskich i tokarskich Pomorza. — Na ten sam dzień organizuje Wydział Cechów w Kościerzynie wystawę rzemieślniczą, wobec czego Kościerzyna obchodzić będzie okazałe święto rzemieślnicze.

— LICZBA BEZROBOTNYCH MAŁEJE. Według sprawozdania z rynku pracy w okresie od 17 do 24 lipca ogólna przybliżona liczba bezrobotnych w Polsce wynosiła 272.612 osób, t. zn. zmniejszyła się blisko o 2000 w stosunku do ilości bezrobotnych z zeszłego tygodnia. Liczba ta maleje już stale od szeregu tygodni.

Kronika krajowa.

— NIEROGACIZNA. Eksport trzody chlewnej w miesiącu czerwcu i lipcu kształtował się bardzo pomyślnie. Największymi odbiorcami były Czechosłowacja i Austria. Obecnie eksporterzy starają się o inne rynki zbytu, ponieważ Czechosłowacja robi przy wwozie i badaniu świń wielkie trudności.

— EKSPORT NABIAŁU. Pomimo obniżenia się kursu walut zagranicznych w stosunku do złotego, eksport jaj prawie nie ucierpiał, a do niektórych państw nawet się zwiększył. Wywożono głównie do Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Niemiec i Danii. Eksport nabiału jest jednak jak dotychczas wadliwie zorganizowany. Brak przedewszystkiem funduszu na należyte jego sfinansowanie, pozatem zachodzą częste i liczne wypadki psucia się jaj wskutek nieumiejętnego opakowania, ponieważ wełna drzewna, używana jako opakowanie nie jest należycie wysuszona i wywołuje gnicie towaru. W ostatnich czasach zaczęli eksporterzy nabiału sprawdzać wełnę drzewną z zagranicy (sic!) — ponieważ nie mogą znaleźć w kraju suchego materiału do opakowania.

Przemówienie p. min. Kwiatkowskiego do prasy.

Warszawa, 6. 8. Dziś w południe odbyła się w Min. P. i H. konferencja prasowa, na której p. minister Kwiatkowski poruszył szereg aktualnych spraw gospodarczych.

Ministerstwo zamierza opracować projekty ustawy przemysłowej, o izbach handlowo-przemysłowych oraz o komisji badania warunków produkcji i kosztów własnych. Poza tem zamierzone są prace nad ustawą o spółkach akcyjnych i ustawą górniczą. Ministerstwo po o-

pracowaniu wewnątrz urzędu projektu ustawy wysłucha opinii i postulatów sfer gospodarczych.

Celem planowego pokierowania naszym handlem zagranicznym, podjęto już prace nad przygotowaniem organizacji instytutu dla badania koniunktury gospodarczych i eksportu.

P. minister podał wreszcie szereg szczegółów, dotyczących postępu w budowie portu w Gdyni, zamierzeń w rozbudowie floty handlowej i eksportu węgla.

Profesor Kemmerer w Poznaniu.

Poznań, 6. 8. (AW.) Dziś rano przybyła tutaj misja amerykańska z prof. Kemmererem na czele. Plan pobytu misji przewiduje przez pierwsze 2 dni konferencje z przedstawicielami poszczególnych instytucji przemysłowych i związków gospodarczych. Poza tem misja przed odjazdem zwiedzi kilka większych zakładów przemysłowych wielkopolskich. Dziś jeszcze przed po-

łudniem odbyła się konferencja ze Zw. Banków, który reprezentował dyr. Brzeski i dyr. Bajofski, następnie zaś z prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej dr. Pernaczyńskim i syndykiem dr. Waschkę. Przewidziane są jeszcze konferencje z Wielkopolską Izłą Rolniczą, Zw. Tow. Kupieckich i Centr. Tow. Gospodarczem.

Nieuczciwa konkurencja gdańska.

Warszawa, 6. 8. Do hal centralnych w Londynie obok przywozowego mięsa wszelkiego rodzaju przybywa od 1/2 roku około 14 tys. bekonoń tygodniowo z Polski, co jest równoznaczne z 7000 sztuk młodych wieprzów, które bije się w rzeźniach w Poznaniu, Tczewie, Bydgoszczy i Gdańsku.

Ostatnio odbyła się w Min. P. i H. konferencja przed stawicielei kilku w Polsce fabryk masarskich, t. zw. bekonarni, której tematem było zajęcie stanowiska wobec zakazu rządu angielskiego importowania polskich bekonoń.

Zakaz ten spowodowany jest nieuczciwym i niefachowym eksportem bekonoń z Polski przez Gdańsk do Londynu, przyczem władze angielskie stanęły na gruncie standaryzacji i gwarancji świeżości mięsa przy uwzględnieniu pierwszorzędnej jakości tegoż.

Jest nadzieja, że chwilowy zatarg będzie za poparciem P. i H. zlikwidowany, a import bekonoń z Polski do Anglii dozwolony.

Wyniku pertraktacji oczekuje z niecierpliwością około 1000 firm w Polsce zainteresowanych w eksporcie bekonoń.

Sytuacja walutowa w kraju i zagranicą.

Warszawa, 6. 8. Na prywatnym rynku walutowym obroty małe, zainteresowanie słabsze. Handel terminowy ustał zupełnie. Dolary notowano wczoraj w ciągu dnia 9,09 do 9,09 1/2, w chwili obecnej płać za nie 9,10 do 9,10 1/2. Więcej niż walutą interesowano się rublami złotymi. Notowano je ostatnio 4,75 1/2, za 100 rb. złotych płacono 52 dolary 25 cent. Na giełdzie oficjalnej utrzymały się dolary i dewizy na N. York na niezmiennym poziomie 9,04 respective 9,07. Z dewiz europejskich obniżył się chwilowo Paryż, zniżkowały lekko Włochy. Obrót dzienny wynosił około 220 000 dolarów.

Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski.

Złoty na rynkach obcych mocniejszy. Londyn, Berlin i Wiedeń robiły większe obroty dewizą na Warszawę. W Zurichu notowano wyplaty w Warszawę 57,50.

Na warszawskiej giełdzie akcyjnej panował początkowo nastrój mocny, w końcu zebrania osłabił jednak. Największym wahaniom ulegały akcje Banku Polskiego, które na początku zebrania wskutek większego popytu podniosły się na 87 i spadły w końcu na 83 złote.

W obrotach popołudniowych pozagiełdowych kursy akcji spadły jeszcze bardziej.

Walka o wywóz drzewa polskiego.

Gdańsk, 6. 8. (AW.) Zacięta konkurencja między portem Gdańskim a Królewieckim przybiera nowe formy. Ponieważ Gdańsk, jak dotąd miał monopol na eksport polskiego drzewa, przeto królewiecki handel drzewny przeszedł do nowej taktyki, udzielając producentom polskim za gwarancją banków miejskich w Kró-

lewcu wysokich kredytów, których eksport polski w Gdańsku nie otrzymuje ani w przybliżonej mierze.

Handlowym i przemysłowym sferom Królewca chodzi o zasilenie pruskiego przemysłu drzewnego materiałem polskim, gdyż, jak się okazuje, większość tartaków wschodnio-pruskich znajduje się w fazie likwidacji.

Projekt budowy elewatorów w Polsce.

Warszawa, 6. 8. Polsko-amerykańska izba handlowa podjęła na terenie amerykańskim inicjatywę w sprawie budowy elewatorów zbożowych w Polsce. W tym celu zwróciła się izba do jednej z firm amerykańskich, która opracowuje plany budowy elewatorów w różnych

krajach, z propozycją sporządzenia takich samych planów również i dla Polski. Izba handlowa ma nadzieję, że po wygotowaniu potrzebnych planów znajdą się w Ameryce niezbędne dla realizacji projektu kapitały.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 6 sierpnia (AW.)

WALUTY.			
	Transakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Zjedn.	9.04	9.06	9.02
DEWIZY.			
Dolary Stanów Zjed.			9.05
Florety holenderskie			—
Franki belgijskie			26.29
Franki francuskie			27.48
Franki szwajcarskie			175.36
Funty angielskie			44.10
Korony austriackie			128.28
Korony czeskie			26.86

Złoty w dniu 6 sierpnia 1926 r. (A-W).

Gdańsk przekaz 56.48 — 56.62, gotówka 56.48 — 56.62, Berlin przekaz 46.18 — 46.87, gotówka 46.06 — 46.54, Londyn przekaz 44, Amsterdam przekaz 25, Wiedeń przekaz 77.15 — 80.05, gotówka 77 — 78, Genewa przekaz 56.75, Praga przekaz 375 — 381, gotówka 370 1/2 — 373 1/2, Budapeszt gotówka 7850 — 8150.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 7. 8. — godz. 10-ta. — Nieurzędowo notowano dolar 9.10 zł., gulden 1.74 3/4 zł. — Tendencja utrzymana.

Giełda towarowa.

BYDŁO I MIĘSO.

Poznań, 6. 8. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen. Spędzono wołów 8, buhaji 26, krów 89, bydła 78, świń 654, cieląt 162, owies 215, razem zwierząt 1104. Ceny loco targ, Poznań łącznie z kosztami handl. Płacono za 100 kg. żywej wagi sa najprzedniejsze cielęta tuczne 156, średnie tuczne cie-

lęta i najprzedniejsze ssaki 144, mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 144, liche ssaki 120 — 124, jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 120, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobre odżywione młode owce 110, miernie odżywione skopy i owce 96, pełnomięsiste od 120 — 150 kg. żywej wagi 228, pełnomięsiste, od 100 — 120 kg. żywej wagi 218, pełnomięsiste od 80 — 100 kg. żywej wagi 208, mięsiste świnię ponad 80 kg. 196 — 200, maciory i późne kastraty 190 — 210. Przebieg targu spokojny. Świnie niewysprzedane — zostało sztuk 150.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 6. 8. Na dzisiejszej Giełdzie Zbożowo-Towarowej zrobiono transakcję otrębami pszennymi 22 — Ceny orientacyjne ustalone przez Komisję Notowań fr. st. załad. Pszenica 47. Żyto 28, Owies 34 Jęczmień na kasze 26, browarowy 29. Podaż z powodu deszczów nieznaczna. Tendencja wyczekująca.

Gdańsk, 6. 8. Not. zboża bez zmiany. Dowóz do Gdańska pszenicy 356, żyto 345, jęczmienia 50, owsa 10, ospy i makuchów 15 tonn.

Gdańsk, 6. 8. Not. pszenicy 128 — 180 f, 13.50 — 13.75, żyto 118 f, 8.90 — 9.00, jęczmień pastewny 8.50 — 9.00, browarowy 9.00 — 9.50, owies 9.00 — 9.40, ozepak 21.75 — 22.00, rzepik 21.25 — 21.75, jęczmień zimowy 8.00 — 8.50, mąka żytnia 60% 29.00, pszenna „000“ bez domieszki zagr. 48.50, z domieszką 25% zagr. 45.50.

Poznań, 6. 8. Urz. not. za 100 kg fr. stacja załad. ładunk. wagonowa dostawa natychmiastowa. Żyto 26 — 27, pszenica stara 41 — 43, owies 27 — 28, mąka żytnia 65% 44.50, 70% 43.00, pszena 65% 65 — 68, otręby żytnie 20.25 — 21.25, pszenne 21.75. Tendencja spokojna. Żyto na wsi ponad notowania.

UWAGA. Od soboty począwszy t. j. od 7 sierpnia włącznie zebranie giełdy płodów rolniczych w Poznaniu będzie się odbywać regularnie.

Ofiary Alp.

Zaledwie rozpoczął się sezon wspinania się na szczyty górskie, a już nadchodzą wiadomości tak z Alp styryjskich, jak i tyrolskich o licznych ofiarach tego sportu.

Najtragiczniejszy dotychczas wypadek taki zdarzył się w tych dniach w Alpach tyrolskich.

Grono, złożone z pięciu turystów, wybrało się z Zella-See, w towarzystwie przewodnika, na szczyt Wiesbachhorn.

Osiągnawszy cel wycieczki, towarzystwo wracało przełęczą Bratschenkopfu, wznoszącą się na przeszło 3,600 m. nad pow. m., gdy zaskoczyła ich straszliwa śnieżycy. O posuwaniu się naprzód w tej zamieci, przy nadchodzącej nocy nie było mowy. Zatrzymano się więc na polu lodowym. A śnieżycy nie ustawała. Turyści zaczęli marznąć. Po dwudziestu godzinach okropnych męczarni, skonał pierwszy przewodnik Mayerhofer. Po nim zmarli na śmierć dwaj turyści wiedeńscy: jubiler Koch i profesor szkoły handlowej, dr. Philipp. Wreszcie zakończył życie dr. Fischer z Bautzen w Saksonii na ręku swej narzeczonej, panny Lucker z Drezna, która dzięki grubemu płaszczowi, ocalała. Oprócz niej ocalał Claus z Wolkensteinu.

Dopiero po trzydziestu godzinach burza ustała i pokazało się słońce, a ocaleni mogli się powlec, choć oboje skostniałi z zimna, w stronę schroniska Kaindgrat, skąd usłyszano ich wołania o pomoc.

Alkohol w ciele ludzkim.

Może zainteresuje zwolenników napojów alkoholowych, a — niestety — mamy ich aż nadto, kilka słów o tem, co się dzieje z alkoholem, gdy dostanie się do ciała ludzkiego pod postacią szklanki piwa, kieliszka wina lub wódki.

Jak wykazały badania Schweissheimera, alkohol, dostawszy się do żołądka, przedostaje się ztamtąd, przez ścianki kiszek, do krwi. Ilość alkoholu, która w ten sposób miesza się z krwią, może być bardzo znaczna, tak, że u niektórych pijaków krew zawiera do 0.02 proc. alkoholu czystego. Razem z krwią przedostaje się następnie alkohol do pewnych tkanek, w których ulega spaleniu mniej lub więcej szybko.

Jak długo alkohol pozostaje we krwi, to zależy od odporności danej osoby na alkohol. Ludzie nie przywykli do używania napojów alkoholowych zachowują ślady alkoholu w organizmie swoim jeszcze po upływie 15 godzin od chwili wypicia napoju alkoholowego. Natomiast u alkoholików wydzielenie się alkoholu ze krwi i spalenie się go w tkankach następuje w nierównie krótszym czasie, gdyż u nich znaczna ilość komórek tkankowych przystosowała się do spalenia alkoholu i służy wyłącznie do tego celu.

Z jednej strony jest to bardzo korzystne dla organizmu, gdyż w przeciwnym razie uległby zupełnemu zatruciu alkoholem, z drugiej zaś strony grupy komórek, które przystosowały się wyjątkowo do niszczenia alkoholu, odmawiają zupełnie posłuszeństwa, gdy chodzi o walkę z zarodkami chorobotwórczymi. Dlatego też organizm alkoholika jest daleko mniej odporny na choroby, niż organizm abstynenta.

Tylko nieznaczna, stosunkowo, część wypitego alkoholu wydziela się z organizmu bądź to z uryna, bądź to z oddechem ludzkim.

Ja tylko udaję na scenie.

Za dobrych, przedwojennych czasów w Krakowie, codziennie w południe zbierała się u Hawelki cała elita męska — na małą przekąskę. Grupowano się przeważnie koło bufetu. Do stałych gości należał znakomity artysta Kazimierz Kamiński.

Pewnego dnia ujrzał koło siebie jednego z radnych miejskich, z powołania rzeźnika i dlatego właśnie widocznie członka miejskiej komisji teatralnej. Pan radca stałował:

— Ppanie, dla mnie stastarka i papa... paszte... cici-ki... Pan K. usłyszawszy to, począł ksztuścić do kelnera:

— I dlała mninie... staar... ka i papa... szteciki... Radca spojrział na sąsiada, a poznawszy znakomitego artystę, przemówił:

— Ttto bar... bardzo mnie... ładnie ppanie K., żżże ppan mninie przed... przed... przed... rzeźnia...

— Aale... ja nnie pprzed... drzeźniam... jja taaak mninowie... sumitował się niby pan K.

— Kkiedy jja... ppana... sły... słyszałem na sss... scenie i wwiem żżże ppan... do... dobrze mó... mówi.

— Aa nna scenie tto co in... innego... — odpowiedział pan K. — nna ssscenie tto jja u... udaję... a nnaprawdę tto... jja się tro... trochę za... za... zaczniam.

Wieżć niesię, że pan radca uwierzył, rozczulił się, rzucił się artystyce na szyję i zaproponował starke, ale... dubeltową.

A no nie napróżno był radnym miejskim, i w dodatku członkiem komisji teatralnej.

Jaka jest produkcja złota na świecie.

Po raz pierwszy od czasu wojny zaczęto znów oglądać dane dotyczące produkcji złota we wszystkich państwach świata. W tej produkcji światowej Europa bierze udział bardzo nieznaczny. Na miejscu pierwszym w Europie stoi pod tym względem Rumunia, dostarczająca 1,500 kg. złota. Drugie miejsce przypada Czechosłowacji (290 kg.). Jugosławia i Niemcy produkują po 200 kg., Austria 48 kg. Jakże drobne są te ilości wobec 290000 kg., które dostarczył Transwaal w ubiegłym roku. Ten jeden kraj dostarcza więcej złota niż wszystkie inne kraje razem wzięte bo nawet stojące na drugim

Pierwsze manekiny na ulicach Paryża.

W 1758 r. fryzjer paryski monsieur Legros, wydał książkę, w której wyłożył cały system fryzur damskich owych czasów, a „paragrafy“ swoje, obejmujące ten system, objaśnił trzydziestu trzema miedziorytami.

Legros założył jednocześnie w Paryżu akademie fryzjerską, której uczniowie wtajemniczeni byli we wszelkie arkana sztuki fryzjerskiej, niełatwej do opanowania, wobec olbrzymich, nieraz bardzo fantastycznych fryzur, noszonych przez panie ówczesne. W akademii tej Legros wystawił też trzydzieści dużych lalek woskowych, z których każda ufryzowana była inaczej. Figury te od widziane były licznie przez damy paryskie, a przedstawiane na nich uczesania zyskały uznanie powszechne.

Niektóre wszakże panie wyraziły wątpliwość, aby można było bez pomocy włosów sztucznych osiągnąć

tak wspaniałe fryzury, jak te, które monsieur Lagros przedstawił na miedziorytach swej książki.

Dotknięty tem do żywego artysta kunsztu fryzjerskiego wynajął trzydzieści trzy dziewczęta, posiadające włosy obfite i uczesawszy każdą według jednego z rysunków, znajdujących się w jego podręczniku, wypuścił je na ulice Paryża, uczęszczane przez damy ze świata paryskiego.

Były to zatem pierwsze manekiny, bez których dzisiaj żaden wielki magazyn mód obejść się nie może.

Pierwsze egzemplarze książki Legrosa, stanowiącej dzisiaj rzadkość bibliograficzną, rozkupili natychmiast agenci paryscy tak licznych wówczas w Europie dworów królewskich i książęcych. Resztę egzemplarzy sprzedawał Lagros po 48 liwów, co odpowiada mniej więcej tyluż frankom dzisiejszym.

Diamenty w brzuchu ryby.

Rybaczy z Helgolandu wyłowili w tych dniach rybę ważącą 14 kilogramów.

Po rozplataniu jej brzucha okazało się, iż posiada ona we wnętrzościach cztery diamenty, ogólnej wagi 27 karatów.

Wygląd znalezionych kamieni dowodzi, iż pochodzą one z piasków afrykańskich i przyniesione zostały do morza

przez nurt rzeczny.

Na wybrzeżu afrykańskim musiała je połknąć ryba i po przebyciu wielu tysięcy kilometrów wpadła dopiero w sieć.

Twierdzenie zdaje się być prawdziwe, albowiem złowiona ryba należy do gatunku tak zwanych wędrowców morskich.

Kradzież przy pomocy parasola.

W Wiedniu wykryła tamtejsza policja bandę złodziejską, która grasowała po domach, okradając mieszkańców, znajdujących się na wywczasach letnich.

Ofiarą kradzieży padały przedewszystkiem mieszkania na najwyższych piętrach. Złodzieje dostawszy się na dachy domów wkradali się na strychy i wiercili dziurę w suficie. Skoro powstał otwór nie większy jak pięść ludzka, wkładali

parasol i otwierali go, celem uniknięcia stnkotu spadających odłamków snitu.

Tak zabezpieczeni, wybili wielką dziurę i dostali się do mieszkań, doszczętnie je plondrując.

Szajka oryginalnych złodziei okradła w ten sposób dwadzieścia mieszkań.

Kradzież zębów z ust pijaka.

Mr. Patrick Hillard, solidny przedsiębiorca nowojorski używał niedzielnych przyjemności:

Po dobrym śniadaniu gęsto zakropionem „lemoniada“ wybrał się do parku miejskiego.

Usiadł na ławce i zasnął.

Skoro się zbudził, zapadł już wieczór i w ogrodzie nie było ani jednej osoby.

Mr. Hillard doznał dziwnego wrażenia.

Zdawało mu się, iż brak mu zębów. I istotnie jakiś sprytny rzezimieszek wyciągnął mu z ust 18 złotych zębów

Wzburzony tem odkryciem pobiegł Mr. Patrick Hillard

do urzędu policyjnego.

Nie chciano mu wierzyć, lecz pokrzywdzony gentelman udowodnił jak mógł prawdziwość swych słów.

Naraz jeden z agentów wyciągnął z kieszeni flaszkę z „lemoniada“. Zapach prawdziwej whisky rozszedł się po pokoju.

Hillardowi wtedy dopiero uwierzono.

Nim jednak policja zajęła się wyszukaniem złodzieja cudzych zębów, skazała pokrzywdzonego na 100 dolarów kary za sen spowodowany pijaństwem.

miejsu produkcji światowej złota. Kalifornia i Alaska dostarczyły razem w r. ub. 80.000 kg.

Z innych krajów amerykańskich Meksyk produkuje 25000 kg. Kanada 40000, państwa południowo-amerykańskie 20000 kg. W produkcji azjatyckiej odczuwać się daje dotkliwie ogromne zmniejszenie produkcji kopalni syberyjskich, które jeszcze w r. 1913 dostarczyły 50.000 kg. złota, gdy obecnie produkuje dziesiątą część tej ilości. W Azji najwięcej produkują złota Indie (12000) kg. Japonia 7000, Chiny 2000.

Również ogromne zmniejszenie produkcji złota wykazuje Australia, Kalifornia i Alaska.

Rozmaitości.

× **Krowa chodzi o protezie.** W Szkocji wywołała niemałe wrażenie wśród farmerów dość rzadka operacja amputacji nogi dokonana na krowie.

Krowa, należąca do biednego mieszkańca wsi szkockiej, Wordsway, złamała sobie nogę. Biedak lamentował nad losem swej żywicielki, którą najniechętniej miał już stracić. Ale oto miejscowy chirurg dr. Galloway zaproponował właścicielowi pacjentki czworonożnej dokonanie amputacji nogi oraz zastąpienie jej drewnianą protezą. Operacja powiodła się ku uciechu farmera i zadowoleniu krowy, która posługuje się swą drewnianą nogą nie gorzej, niż naturalną w wędrowce na pastwisko.

× **Dziennikarstwo w Rzymie starożytnym.** W Rzymie starożytnym istniało nie tylko czasopismo pt. „Acta publica“, pojawiające się w nieregularnych odstępach czasu, ale także prawdziwy dziennik pt. „Acta diurna“. Oba te pisma podawały sprawozdania z posiedzeń senatu, uchwały prawne, wiadomości polityczne itd. Juliusz Cezar postanowił w 59 r. przed nar. Jezusa Chr., że w Rzymie mają wychodzić stale dwa dzienniki. Ówczesni redaktorowie cieszyli się ogromnym szacunkiem, redaktor zaś organu urzędowego posiadał nawet wielkie przywileje. Słynny historyk rzymski Sallustjusz, zajmował się w młodym wieku także dziennikarstwem. Głośny bogacz i sybaryta rzymski, Lukullus, udzielił mu trzystu wyzwoleńców skrybów do przepisywania wydawanego pisma. Nakład tego dziennika wynosił 10.000 egzemplarzy, a numer kosztował w sprzedaży ulicznej 1 drachmę.

× **Uczenice tureckie bez zastan.** Według nowego rozporządzenia Kemala Paszy wszystkie uczenice szkół tureckich obwiązane są chodzić po nlicach bez zastan na twarzy.

Jeśliby nie stosowały się do tego nakazu, należy je natychmiast usuwać ze szkół publicznych.

Rozkaz dyktatora wywołał ogromne wzburzenie w sferach konserwatywnych, które nie mogą się oswoić z nowym zwyczajem, aby ich córki pojawiały się na ulicach miasta bez zakrytej twarzy.

Wiele więc rodzin postanowiło zabrać swe córki ze szkół, by nie pogwałcić prawa proroka.

× **Miłość i telefon.** Dewiza współczesności — czas to pieniądz, — siecią kabliw telefonicznych i telefonicznych zanulowawszy oddawna kwestję przestrzeni w operacjach finansowych, nie pozostała bez wpływu i na sferę konfliktów sercowych. Oto charakterystyczny obrazek, prawdziwie amerykański: Syn amerykańskiego króla stali, William Leeds, ożenił się z księżniczką grecką Xenią. Wkrótce po ślubie

małżonkowie rozeszli się. Pani Xenia zamieszkała w Londynie. 30 lipca br. na skutek wyczerpującej rozmowy telefonicznej kablem Ameryka-Londyn, między małżeństwem doszło do zgody. Rozmowa ta kosztowała stęsknionego 199 dolarów.

— **Nowy „sposób na diabła“.** Sahurjo Hamade, rybak w Japonii, od pewnego czasu był smutny i zamysłony. Żona jego, przypuszczając, że męża opętał zły demon, postanowiła go „wykurzyć“. Kiedy rybak zagrożony był we śnie, żona zapaliła mu pod nosem starke. Co się stało z demonem, niewiadomo, atoli rybak przemiósł się do wieczności.

Humor i satyra.

PO WARSZAWSKIM STRAJKU KINOWYM.

— Moja pani, żeby to odemnie zależało, tobym kinów wcale nie otwierała.

— Czemu?

— Bo od czasu, jak je zamknięto moja Antosia prześiaduje wieczorami w domu i nie zawiera nowych znajomości.

PRZEZORNY SZOFER (W WARSZAWIE).

— Panie szofer, pojedziemy za rogatki?

— Owszem, ale niech pan najpierw odda rewolwer, inaczej nie jadę.

PRZED BANKIEM.

Pytał Szmulek ojczulka, stojąc z nim przed bankiem:

— Powiedz, tate, co będzie w Paryżu z tym frankiem?

Na to ojciec: — Niech każdy o swój los się stara, ja mam dość już zmartwienia ze spadku dolara.

TO BĘDZIE ZALEŻAŁO...

— Izydorku, czy my w tym roku nigdzie nie wyjeździemy na letniśko?

— To będzie zależało!

— Od czego?

— O ile nastąpi stabilizacja pogody, sanacja kredytu oraz waloryzacja weksli mojej klienteli.

W CUKIERNI.

— Co pan powie o strajku w Anglii?

— Ja powiem że to jest towar oryginalny, a nie głupia imitacja, jakto u nas czasem bywa.

TAKA TO DZIŚ SWOBODA.

— Dlaczego, mój mężu, idąc do biura, kupujesz sobie coraz to inną gazetę?

— Dla bardzo prostej przyczyny. Pragnę, aby nikt w biurze nie poznał moich przekonań politycznych.

TAKŻE RACJA.

— Czy panna Zosia ma zamiar kształcić się dalej po skończonej pensji?

— Owszem pragnie wstąpić na politechnikę, ale ja radzę jej uniwersytet.

— Czemu?

— Bo jej w białej czapeczce będzie lepiej do twarzy.

PRZED GIEŁDĄ.

— Powiedz mi, Jojne, czy ten Kemmerer to jest naprawdę doktor?

— Co za pytanie? Jakby nie był doktorem, toby go nie sprowadzali do badania naszej waluty.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.

Naczelny redaktor: Stefan Machajewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izidor Średzki.

Pożary leśne.

§ 44 policyjnej ustawy polno-leśnej z dnia 1-go kwietnia 1880 r. brzmi:

- Grzywną do 1500 zł albo aresztem do 14 dni karany będzie ten, kto:
1. zbliża się lub wchodzi do lasu z ogniem względnie światłem odkrytym,
 2. w lesie obchodzi się lekkomyślnie w ogniem, rozrzuca względnie upuszcza żarzące lub tliące się przedmioty,
 3. pominiawszy wypadki przewidziane w § 360 nr. 6 kodeksu karnego, w lesie względnie w niebezpiecznej bliskości lasu bez wyraźnego zezwolenia władzy kompetentnej ogień rozpala lub mając zezwolenie, rozpalonego ognia nie dosyć strzeże, zaniedba dostateczne ugaszenie takowego lub salanie wodą pozostałego żarzewia,
 4. pominiawszy wypadki przewidziane w § 360 nr. 10 kodeksu karnego stawia opór Władzy Policyjnej, urzędnikom leśnym lub właścicielom lasu przy sawezwaniu do pomocy ręcznej podczas pożaru lasu, mimo, że bez mniejszego uszczerbku dla siebie mógł był sawezwaniem zadośćuczynić.

Powyższe rozporządzenie policyjne podaje się do wiadomości publicznej. Do wszystkich miejscowych obywateli, zwracamy się z prośbą, ażeby w interesie utrzymania lasu i parku miejskiego uważali na to, by w lesie i parku miejskim poza głównymi drogami jezdniemi nie palono węgla z ogniem nieostrożnie się obchodząco. Urzędnicy leśni mają nakaz każdego niezastosującego się do powyższego rozporządzenia natychmiast podać do raportu.

Grudziądz, dnia 9 czerwca 1926 r. [7147]
Magistrat — Zarząd leśnictwa.
(—) Dr. Urbański.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed kupnem lub przechowywaniem jakichkolwiek rzeczy z piekarni i składu piekarskiego p. Leona Kłopotka przy ulicy Groblowej nr. 20, gdyż nie jest jego własnością. Całe urządzenie piekarni i składu należy do właściciela domu. Równocześnie wzywam osobę, która swego czasu kupiła od p. Kłopotka jeden motor elektryczny, do zgłoszenia się pod niżej podpisanym adresem, w przeciwnym bowiem razie będzie sądowo ścigana. [7655]

W zastępstwie właściciela domu:

B. Buczkowski - ulica Moniuszki 8.

Licytacja w Banku Ludowym

w Grudziądzu, ul. Wybińskiego 21 odbędzie się w poniedziałek, dn. 9 sierpnia br., o godz. 12 w południe. Sprzedane zostaną niewykupione zastawy srebrne, srebro i brylantami, mianowicie: [7658]

zegarki, łańcuszki, pierścienie, obrączki, broszki, koleczyki, bransoletki, łyżki, widelce, eukiernica i półmisek.
Jaranowski, komornik sądowy.

Przetarg na roboty budowlane

w Klinczu Wielkim, pod Kościarzyną, odbędzie się w VIII. Okr. Szef. Bud. w Toruniu, ul. Szumana, dn. 14. S. o godz. 9-tej. Wadium 1500 zł. Blankiety ofertowe w Szef. Bud. do pobrania od 6 sierpnia br. Szczegóły w „Polsce Zbrojnej” Nr. 213 z dnia 4 sierpnia br. [7660]

VIII. Okr. Szef. Bud. Toruń
L. dz. 8444/26 Bud.

Sprzedam sklep drogerijny

z całym urządzeniem i zapasem towaru
Drobotowicz [7673]
zarządca masy konk. W. Majewskiego
Blizsze wiadomości w biurze Plac 23 Stycznia 12.

Nadzwyczajna okazja! Wielki wybór!

BUTY

w pierwszorzędnym wykonaniu, stosownie dla PP. Oficerów i Wojskowych zawodowych oraz rolników poleca po cenach bardzo niskich— 7642 od zł 40,— do 60,—

Magazyn Obuwia
Firma Czesław Świętochowski
Grudziądz, ul. Stara nr. 14

Tivoli Polecam moją dobrze urządzone kregielnię do łaskawego użytku amatorów kregielni. Z poważaniem J. ENGL.

Stała komunikacja samochodowa Grudziądz - Radzyn - Wąbrzeźno

od dnia 9 sierpnia br.
Odjazd i powrót 2 razy dziennie przed i popołudniu. 7669
Blizszy rozkład jazdy w firmie
URSUS
GRUDZIĄDZ, Plac 23 Stycznia 12

Komunikacja Grudziądz—Owczarki

w niedzielę dnia 8 bm. punktualnie od godziny 2 popołudniu od Elizjum (przystanek kol. elektr.) 8245

Maszyniste-drukarza

wykwalifikowanego, ze znajomością obsługi maszyn rotacyjnej systemu „Frankenthal” przyjmie natychmiast
Wydawnictwo „Narodowca”
w Lens (P. de C.) Francja
rue Emile Zola — 7653

Z powodu redukcji poszukuję posady dla mojej książkowej, umiejącej pisać także na maszynie i władającej językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Zgłoszenia przyjmuje Admin. Głosu Pomorskiego pod nr. 7665.

Do oddziału obsad, koronek, robótek ręcznych i bielizny poszukuję kilka doświadczonych 7670
ekspedjentek
z długoletnią praktyką. Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisami świadectw przyjmuję S. Kalamański, Toruń, ulica Szeroka 21

Urzędnik

poważnie myślący, lat 30, posiadający własną kamienicę, szuka tą drogą w celu matrymonialnym swego „Szczęścia”. Bogactwo niekonieczne. Panie inteligentne, milego usposobienia z poważnych rodzin, gotowe oddać swoje serduszek, mecz złożą lask oferty z fotografią pod nr. 8227pm do Głosu Pomorskiego.

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. osadz. Tel. 421
Kolejony w roku 1926
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybińskiego 21.
Zakłada wkłady bankowe. Przyjmuje wkłady oszczędne. I oprocentownie wedł. umowy
Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne. Srebro, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczek: na weksla — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

Młode panienki

chcące wyuczyć się w krótkim czasie krawiectwa i robótek ręcznych celem późniejszego zarobkowania, zechcą się zgłosić. Także i dla starszych pań nadaje się okazja wyuczenia się szyćcia garderoby, bielizny itp. Wiadomość w admin. Głosu Pomorskiego nr. 8215pm.

Stałe ogłoszenia w Głosie Pomorskim przynoszą największe korzyści!

Panie, dłońcie o piękny blust i jedne piękne ciało, niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie strzymacie na miejscu, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie próbę i opis darmo. [7124]

Szyj sama!!!
Madame Marie
Tuszeńska Grobla 18, I wykonywa najmodniejsze modele bibulk. (formy) według figury na garderobę damską i dziecięcą. Również szyje suknie. Ceny konkurencyjne. 8226

Sprzedam Dom

3 piętrowy, 2 składy, 4 morgi ogrodu dochód 180 zł mies., do sprzedania. Cena 15.000 zł, wpłata 9000 zł, reszta 10 lat po 6% rocznie. Dom leży przy Rynku w kościeł. wiosce i stacji blisko Grudziądza. Przy sprzedaży skład, mieszkanie i ogród wolne.
Dejowski i Ska, Grudziądz Plac 23 Stycznia nr. 16

DOM
do sprzedania ul. Rzeszalska 9, w l. A. Stryjewski

Dom 3 pięt., z oficyną, sprzedam tanio połowę lub całość. Wiadomość ul. Nadgórna nr. 20 wejść od Koszarowej. Gosp.

Skład rzeźniczy
w Grudziądzu, z urząd., nadający się na każdy inny interes, z 2 pokoj. mieszk. zaras do sprzed. Zgł. Głos P. nr. 8238pm

Skład rzeźniczy
z urząd., mieszkaniem, przy ul. Lipowej zaras do odstąpienia. Oferty do Głosu P. nr. 8246pm

Kompletne urządzenie pokoju stołowego, duży zegar stojący oraz inne rzeczy natychm. do sprzedania. Z przyjęciem rzeczy może być również oddane mieszkanie 3 pokoj. z wszelkimi wygod. Oglądać meble można ceds. od godz. 4 do 6 popołudn. Grudziądz, ul. Młyńska 4, I Si. Flis

Kanapa z nadstawą biurko, stół wózek dziecięcy wszystko mało używane na sprzedaż ul. Ks. Bndkiewicza nr. 16, III p.

Kupaa

Shukam kupna dobre utrzymywanie roweru z wol. bieg. i stot. męsk. zegarka dobrej marki i w d. stasie. Zgł. z opisem i ceną kupaa do Głosu Pom. nr. 7625

Poszukuję kupaa używ. dobrze utrzym. lekkiego samojazdu i wyjazd. szorów W. OSMAŃSKI
Browo p. Swiecie
Zwycz. używ. dobr. utr.

Wiertarke
ręczną (Bohrmaschine) dla Kowala kupi Pawlitz, Sobótka poczta Rogóźno-zamek.

Dzierżawy

Do wydzierżawienia młyn wodny parowalcowy bardzo tanio od zaraz. 7671
Młyn Lorki
pow. lubawski, najbl. stacja Montowo Pomorskie

RESTAURACJA I KAWIARNIA STRZEMIECIN

DZIŚ, w sobotę, dnia 7-go bm., od godz. 5 pop. KONCERT
W niedzielę, dnia 8-go bm., od godziny 3ej popołudniu
WIELKI KONCERT
wykonany przez orkiestrę 64 p. p.
O liczny udział prosi
Gospodarz.

POŃCZOCHY

7610 jedwabne, file d'ecosse, jedwabne i florowe, bawełniane, Skarpelki męskie i dziecięce poleca w dużym wyborze po cenach przystępnych
Pomorska Fabryka Pończoch
Grudziądz, ulica Groblowa (Plac Kąpielowy) telefon 284
Sprzedaż detaliczna również w sklepie „SPORT” Plac 23-go Stycznia

Tow. Akc.
Drukarnia Pomorska
Grudziądz ♦ ulica Groblowa nr. 27/29

poleca się do wykonywania wszelkich robót w zakresie drukarstwa wchodzących



Masowe nakłady ♦ 4 maszyny rotacyjne
Precyzyjne wykonanie!!! — Ceny konkurencyjne!!!
Solidna obsługa!!

Posady

Poszukuję jakiejś pracy biur. od zaraz. Zgł. do Głosu Pom. nr. 8192pm

Pomoenik kolodziejski
dnielny, poszukuje natychmiast lub później stałej posady. L. Pulkowski, Buk, poczta Jablonowo 8217

Dzielny eksp. akwizytor
z branży elektr. poszukuje posady od 15/8 lub 1/9 br. Zgłoszenia do Głosu Pom. nr. 8230pm

Poszukuję od zaraz lub później porządnego **UCZNIĄ** do mojego składu blawatów i konfekcji B. KOSECKI, Osie, Pomorze

Kilku dzielnych **Dekarzy**

na dachówki do wiekz. prac od zaraz poszukują Bracia Schierling, Tczew, Tel. 394
Fabryka papy i zakład krycia dachów. 7644

Gospodynii-kucharka
z Małopolski, pracowita i uczciwa, poszukuje posady od 15. 8. lub 1. 9. najchętniej na plebanji lub na wikarówce Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pomorskiego 8234pm

Nauczycielka
z pozwoleniem i świadectw. poszukuje posady przyw. zaras. Przygotow. degima., muzyka, francuskie. Toruń-Mokre Pod Dębową Górą 19, St. J.

Panienka intel. poszukuje posady do dziecka Of. G. P. 8233

Ekspedjentek dzielnych poszukuje **Wielkopolski Skład Kawy** T. z a. p. ul. Wybińskiego 33
Panie z tej branży mają pierwszeństwo

Mieszkania
4-6 pokojowego mieszkania
szukam zaraz lub od 1/9. Zgł. Głos P. nr. 8237pm

2 pokoje z kuchnią okolo dużego Rynku poszukuje zaraz [8240] UHLENBERG, Rynek 6

Zamienię mieszkanie 2 pok. z kuchnią i balkonem przy ulicy Nadgórnej na podobne lub większe, lecz tylko na Chelmińskim przedmieściu wzgl. Placu 23 Stycznia. Oferty do Głosu Pomorskiego nr. 7664

Mieszkanie 7 pokoj. w Nowejwi, 2 morgi warzywn. ogrodu, mgiel, stajnie, 30 zł mies. dzierż. zamienię na 3 do 4 pok. w centr. m. Grudziądza. Of. Hotel Pomorski. Toruńska 20

Na stancję 2 uczniów przyjmie naucz. gimn. Staraanna opieka i pomoc w naukach zapewniona. Zgł. Głos P. nr. 8128pm

Pokoik skromnie umobl. dla przyswoitej panienki lub starszej pani. ul. Nadgórna 20, wejście od Koszarowej. Gospodarz.

Zguby

Zgubiłam drobną złotą bransoletkę. Za wynagr. do oddania ul. Cegielińska 3, parter

Różne

2000 zł pożyczki na dom bez dingu lub inne zabesp. poszukuję. Of. Głos P. nr. 8235pm

Zawiadamia
się zainteresowanych, że zdrowe wychować od niemowl. cia aż do wieku dojrzałego, karmicie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie po próbę i opis do: Sanator Bydgoszcz 9.

Matki, chcecie wasze dzieci zdrowe wychować od niemowl. cia aż do wieku dojrzałego, karmicie je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie po próbę i opis do: Sanator Bydgoszcz 9.

Księgi Handlowe 7614 w wielkim wyborze poleca
Wl. Kalerski
Grudziądz
Pańska 19
Przy zakupie gotówka 10% rabatu.

Szan. mojej klienteli niniejszem donoszę, że z dniem 1 sierpnia br. przeszedł drogą kupną mój zakład krawiecki wraz z zapasem materiałów oraz przyborami wojskowymi i urzędniczymi na własność

p. Józefa Sontowskiego

i proszę Szanowną klientelę o poparcie i darzenie zaufaniem również i mego następcę.

Z poważaniem **St. Szczodrowski, Lipowa 17**

Powołując się na powyższe, mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność miasta Grudziądza i okolicy jaknajprzejmiej, że z dniem 1-go sierpnia br. przejąłem drogą kupną od pana St. Szczodrowskiego istniejący

ZAKŁAD KRAWIECKI

wraz ze składem sukna, artykułów męskich, przyborów wojskowych i urzędniczych i proszę uprzejmie o łaskawe przeniesienie zaufania, którem się mój poprzednik cieszył, także i na mnie. — Przyrzekając skora i rzetelną obsługę, polecam się łaskawym względom Szan. Publiczności.

Z głębokim szacunkiem **Józef Sontowski, Lipowa 17**

— Ceny nadzwyczaj umiarkowane —

Otwarcie!

Szanownej Publiczności miasta Grudziądza i okolicy mam zaszczyt niniejszym podać do łaskawej wiadomości, że w mym dotychczasowym interesie cukierniczym **Toruńska 6** otwieram

w niedzielę, dnia 8 bm. w południe

CUKIERNIĘ połączoną z KAWIARNIĄ

Urządzenie pierwszorzędne!

Dewiza interesu: Towar wyborowy, ceny przystępne. Skora, uprzejma obsługa.

Prosząc o łaskawe poparcie pozostaję (7672) z wysokim poważaniem

A. Kulinna.

Baczność! Proszę zważyć!

Każdy kawaleczek metalu szlachetnego ma swą wartość!

Za brylanty, stare złoto i srebro, platynę, tom złota i srebra, palniki platynowe, zegarki, łańcuszki, pierścionki, biżuterję, łyżki, monety złote i srebrne oraz double, stare szesnaki także polamane — płacę najwyższe ceny i kupuję każdą ilość za natychmiastową zapłatą. [7661]

Kupno okolicznościowe! Złoty zegarek z 3 kopertami złotymi tanio do sprzedania.

B. PAPIER, Grudziądz, ul. Mickiewicza 2, I piętro — naprzeciw Głównej Poczty.



Hipolit Kotliński GRUDZIĄDZ

I-szy skład ulica Mickiewicza nr. 24 — Telefon nr. 8
II-gi skład ulica J. Wybickiego nr. 7 — Telefon nr. 8

poleca bardzo korzystnie

WĘGIEL PAPEŁ SMOŁĘ LEPNIK CEMENT WAPNO

Wszelkie materiały budowlane i rolnicze

CENTRYFUGI (znane i wypróbowane marki)

Wózki dziecięce
Łóżka żelazne

oraz najrozmaitsze artykuły wchodzące w zakres branży żelaza



7213

Grudz. Palarnia Kawy Słodowej

poleca Szan. Kupcom doborowy towar luźny i paczkowany po cenach umiarkowanych. 8111

Z poważaniem

Fr. Kostrzewski, Grudziądz
ul. Kalinkowa 17, tel. 260

SMALEC

Słodzie
Domieszka do kawy
prawdziwa Franka
Konserwy rybne
Czekolada Sarotti
Mydło do prania
I toaletowe
Esencja oetowa
Cukierki
Zapałki
Urbini Dobrolin
oraz wszelkie inne
towary kolonj.
po najtańszych cenach
hartown. dziennych
poleca

R. Lubner & Co
Kościuszki 34
Telefon 397 7140

Nerwowie, schorzali, cierpiący

na bezsenność brak siły i energii, atachaj używają Sanator, a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w wasze apteczki, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie darmo próbę i opis. [7125]

PIĘGI

plamy, wysuszy, usuwa **Benegnina** znany i wypróbowany środek do odwieziania i wydelikacjonowania cery.

Benegnina mydło przestuszone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa pięgi i plamy na twarzy i na ciele.

Mag. Jan Stempel aptekarz
Główny skład i wytw.:
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek 20

Artykuły szkolne

Tablice lękowe, rysiki, kafety szkolne, bruliony, ołówki, gama do wycierania, papier listowy, kancelaryjny i konceptowy, teczki listowe i kasetki, przybory biurowe, torbki, papier pakowy i pergamentowy [7609]

Najlepsze źródło dla odsprzedających.

Segrobo

T. z o. p., Hart. art. piśm.
Bydgoszcz
w domu Hotelu Gelborna

Baczność!

Fotografje paszportowe

w pół godziny [7340]

Zakład fotograficzny.
3-go Maja nr. 10

KINO ORZEŁ

Początek o godz. 6¹⁵ i 8¹⁵
w niedzielę o godz. 4¹⁵.

W niedzielę o godz. 2-giej popoł. **wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży z PAT i PATACHONEM 12 aktów!** [7647]

Rekordowy program!!!

Rekordowy program!!!

I. Nieprawdopodobna idylla książęca w 8 aktach pod tytułem:

O jedną kobietę

w roli głównej: **BETTY COMPSON** i **JACK HOLT.**
II. **Ułubiency PAT i PATACHON** publiczności:

w przedniej 8-mie aktowej farsie
oraz wesoly nadprogram!!! **Razem 18 aktów!!!**

Nadzwyczaj tania

Wyprzedaż Sezonowa!

Ceny 25-40% zredukowane

Płaszcz damskie

dawniej 50,— do 125,—
teraz . 78,—, 68,—, 48,—, 38,—, 28,—, 18,—

Wszelkie towary zostały w cenie jak najbardziej niższone.

Suknie damskie
dawniej 15,— do 65,—
teraz 38,— 28,— 18,50 15,50 12,50 9,50

Spódniczki damskie
dawniej 15,— do 60,—
teraz 20,—, 15,—, 12,—, 9,50 8,50

Materiały na płaszcze i garnitury teraz 15,50, 8,50, 7,50 4,90
Popelina czysta wełna 11,50, 8,50 6,90

Koldry na białej wacie teraz 42,— 38,—

Firany madras teraz 11,50 10,90 || **Koldry na łóżka kolor.** 10,90 9,90

Pończochy jedw. florowe
teraz 3,90 2,90 1,90

Towary białe

na koszule 1,60, 1,40 1,35
na prześcieradła 3,10 2,90
na obrusy 5,60 3,50

Krawaty męskie
teraz 3,90 2,90 1,90

Koszule damskie 3,90, 2,90 || **Majtki damskie 3,90, 2,90**
Dopóty zapas starczy! 7667 Prosimy się pospieszyć!

Szmechel i Rozner

Telefon nr. 160 **GRUDZIĄDZ** Wybickiego 2/4

Marja Wasilewska

ulica Toruńska nr. 24

specjalny zakład przefasonowania i nowowykonywania kapeluszy

przefasonowuje kapelusze każdego rodzaju na najnowszą fasony. — Pierwszorzędne wykonanie w najkrótszym czasie. Noszone kapelusze po przefasonowaniu mają wygląd nowych.

Zboże do siewu!

1. Zyto Pelkuskie 1. odsiew
2. Pszenica Stieglera nr. 22 2. odsiew
3. Pszenica Szl.-Epp Bielera 2. odsiew

uznane przez „Pom. Izbę Roln.” - Toruń
Ceny za 1. odsiew — 30%
7605 2. — 25%
ponad notów, gładki poznański, zbożowej.
Żyto tylko w drodze wymiany (100:130)

Wiechmann

Dom Radzyn - powiat Grudziądz.

ZĘBY

Specjalność: zęby bez płyty
Reparacje szcęk, przeróbki
natychmiast i tańco. Zadne
ceny luksusowe. Jacobsna
Laboratorium technicznodentystyczne

Plac 23-go Stycznia nr. 23, II piętro

ST. CZAPCZYK

Grudziądz, Sienkiewicza 7, tel. 315

Skład broni i amunicji

poleca na sezon polowania broń myśliwską jak: Sauer & Sohn-Suhl, Manufaktur Gryff, Auguste Francotte, Fabrik National, Bayard-Piper i inne po cenach nader korzystnych.

do wszelkich gatunków broni stale na składzie.

Naboje fachowo i sumiennie w
Naprawa broni własnym warsztacie.
Wypychanie ptaków.

Ze wszystkich krajów Europy nadchodzą towary

Ze wszystkich krajów świata przybywają kupujący na

II. WIEDENSKIE

Targi Międzynarodowe

3-13 września 1926

GDZIE WY POZOSTAJECIE?

Specjalne imprezy:

Międzynarodowa Wystawa Motocykli

Wystawa węglowa

Nowości i wynalazki techniczne

Wystawa mebli ze specjalnym działem

urządzeń małych mieszkań

WYSTAWA RADIOWA

(Gmach Wystawy: 3-19 września 1926)

Wizowanie paszportów zbędne. Za okazaniem

legitymacji Targów i paszportu wolny przejazd

przez granicę Austrii.

Wszelkich informacji udziela i legitymację

wydaje za cenę 7,— 22

Wiener Messe A.-G., Wien, VII

jak również honorowi przedstawiciele

Wiedeńskich Targów

w Bydgoszczy, Sekretariat Związku

Fabrykantów Tow. zap. Nowy Rynek 9

oraz Polskie Biuro Podróży „Orbis“

ul. Dworcowa 98 (7819)

ZONY inwalidów znajdują od 15-go b. m. zatrudnienie pewne i dobre. Zgłoszenia (osobiste) przyjmuje Administracja Głosu Pomorskiego.

OTTO KAHRAU

FABRYKA MEBLI

Grudziądz, Sienkiewicza 16

poleca po cenach b. przystępnych

POKOJE JADALNE,

MĘSKIE, SYPIALNI,

MEBLE POJEDYŃCZO

7216